

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA  
32-860 CZCHÓW  
Krynicka 12, tel. (014) 66 360 88  
EGON 50410010 NIP 869-17-53-685

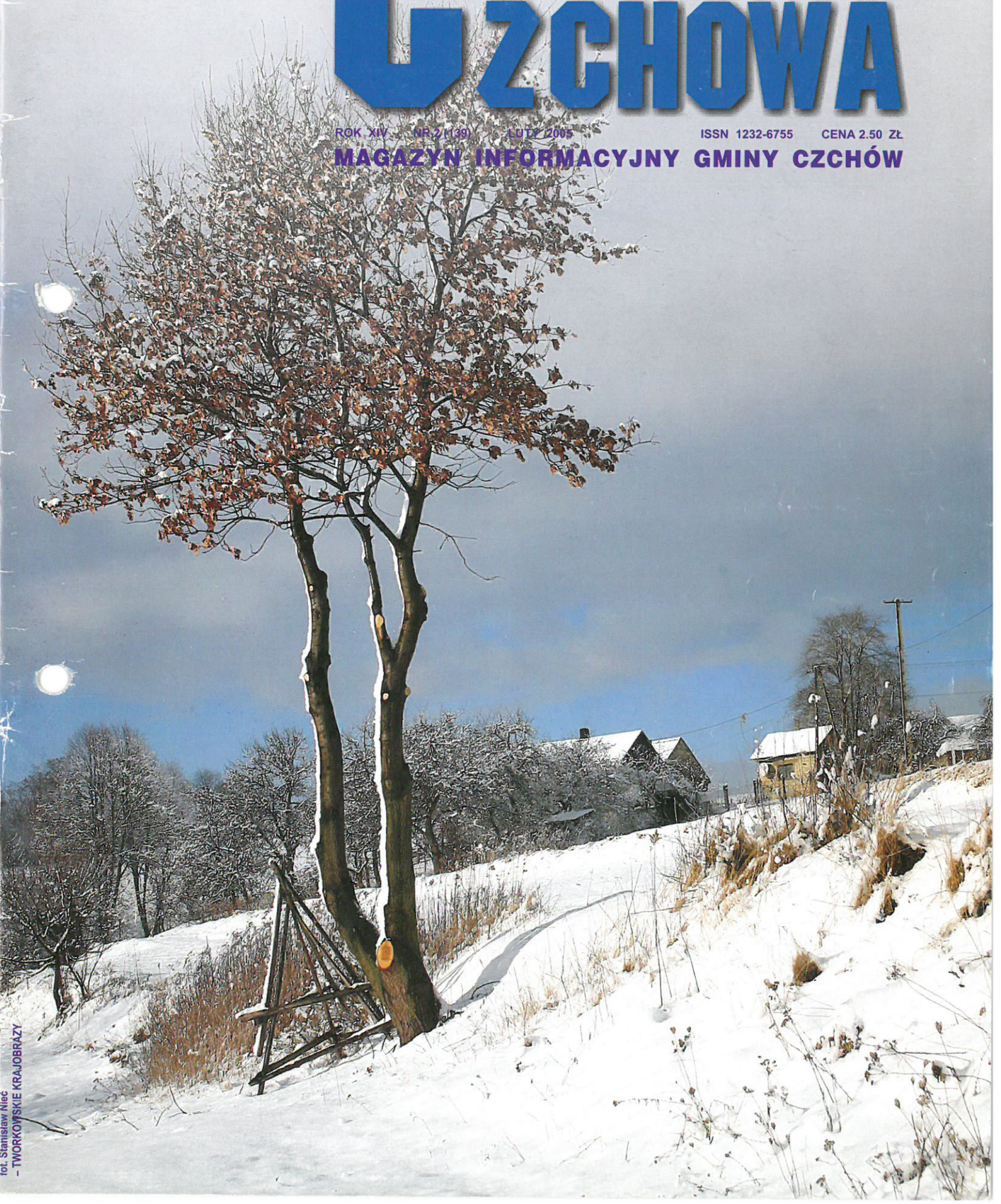


# CZAS CZCHOWA

ROK XIV NR 2 (139) LUTY 2005

ISSN 1232-6755 CENA 2.50 ZŁ

**MAGAZYN INFORMACYJNY GMINY CZCHÓW**



rot. Stanisław Niec  
- TWORKOWSKIE KRAJOBRAZY

# w numerze:



Bale karnawałowe.



Święta Babci i Dziadka.



Dzień Seniora w Złotej.



Prezentacje – Zespół Szkół w Jurkowie.



Darcie pierza – regionalne zwyczaje.



Wystawa haftu – Teresy Horzimek i Doroty Mikulec. Czchów.



Z ferii zimowych.



Wieczór poezji Teresy Horzimek. Jurków.

# SPIS TREŚCI

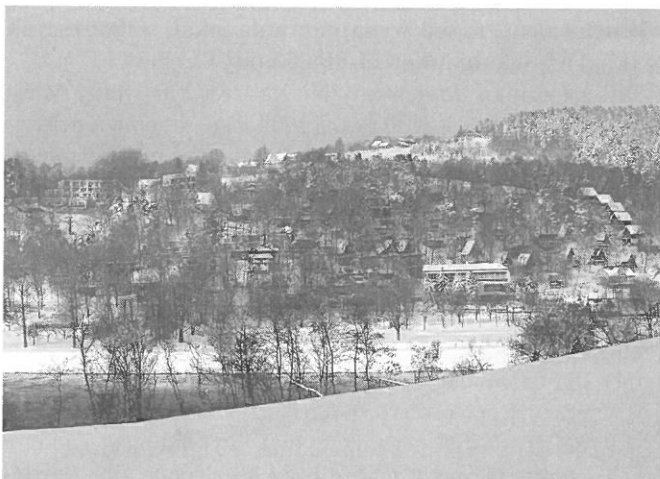
Oddajemy do rąk Państwa kolejny numer magazynu informacyjnego gminy Czchów, drugi już w tym roku. Podajemy w nim informacje ważne dla mieszkańców gminy, w dziale PREZENTACJE – tym razem Zespół Szkół w Jurkowie, w którym oprócz wywiadu z dyrektorem Franciszkiem Karreckim umieściliśmy kilka ciekawych zdjęć wybranych z kroniki szkoły. Nowością jest dział TRADYCJE, OBRZĘDY, ZWYCZAJE, który zawiera barwnie opisany zwyczaj skubania (darcia) pierza opatrzony zdjęciami ze Złotej. Ten numer jest wyjątkowo bogaty w zdjęcia dzieci, rodziców, dziadków z różnych uroczystości. Postanowiliśmy je pokazać. Udało się też w związku z 60. rocznicą wyzwolenia obozów koncentracyjnych w Polsce porozmawiać z mieszkańcem Czchowa, który jako dziecko przeszło dwa lata spędził w Płaszowie. Opisaliśmy też szereg wydarzeń kulturalnych z całej gminy – Dzień Seniora w Złotej, wystawę haftu pań Doroty Mikulec i Teresy Horzymek, babski comber i wieczór poezji pani Teresy Horzymek. Mamy nadzieję, że każdy znajdzie w „Czasie Czchowa” coś dla siebie.

Red.

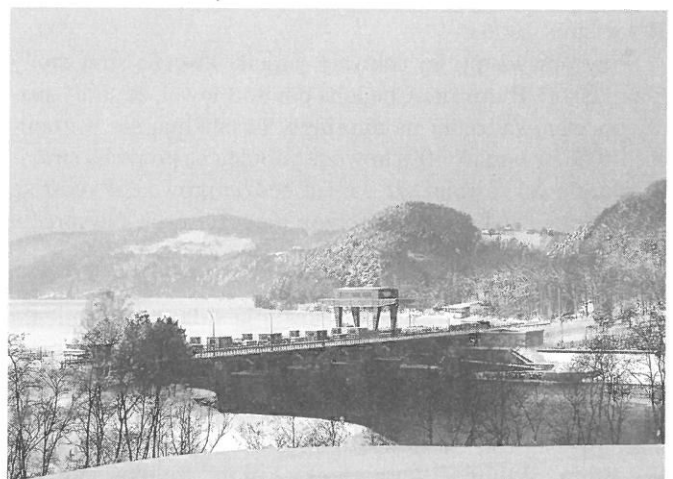
Z PRAC RADY MIEJSKIEJ .....	4
POZNAJMY NASZYCH RADNYCH .....	6
CO SŁYCHAĆ W OCHRONIE PRZECIWPÓŻAROWEJ .....	7
PREZENTACJE SZKÓŁ JURKÓW .....	11
„LAS” W CZCHOWIE .....	13
FERIE .....	15
HAFTEM „MALOWANE” – O WYSTAWIE .....	16
DZIEŃ SENIORA W ZŁOTEJ .....	18
WIECZÓR POETYCKI W JURKOWIE .....	19
DARCIE PIERZA W ZŁOTEJ! .....	20
KARNAWAŁ, KARNAWAŁ... ..	21
FERIE: SPORTOWO I PROFILAKTYCZNIE W ZS W DOMOSŁAWICACH .....	24
„ZIELONYM” DO GÓRY .....	26
HISTORIE STAROCZCHOWSKIE .....	26
BYŁY WIĘZIEN PŁASZOWA .....	28
C.D. WSPOMNIENI PANA KLUSZYCKIEGO .....	30
PROMOCJE – ADAM GARBACZ .....	32
INFORMACJA DLA ROLNIKÓW .....	32
LISTY .....	33
NIEPEŁNOSPRAWNOŚĆ .....	33
RUBRYKA DUDZIKA .....	34
KALEJDOSKOP .....	35
KRZYŻÓWKA .....	36



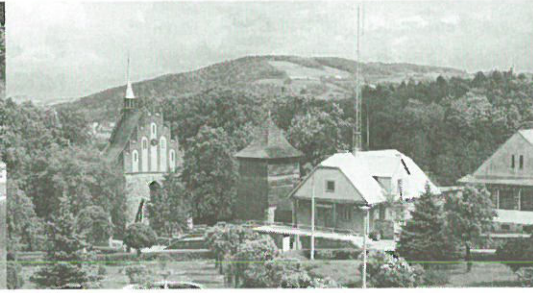
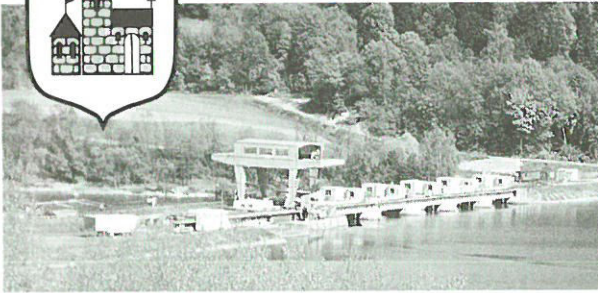
Skocznia „Wielki Krokiet” na tle szpitala, szkoły i nowej hali sportowej.



Czchów Zapora zimą.



Zdjęcia udostępnił J.Broda z Czchowa.



## Z PRAC RADY MIEJSKIEJ

### SESJA RM 31.01.2005

W dniu 31 stycznia 2005r. odbyło się pierwsze w tym roku posiedzenie Rady Miejskiej. Tematem numer jeden sesji było przyjęcie budżetu gminy Czchów na 2005r., podjęto także szereg uchwał związanych z rozwojem gminy. Przejdźmy do krótkiej charakterystyki przyjętych aktów prawnych.

#### 1. Budżet Gminy Czchów na 2005 r.

(obszerne przedstawienie budżetu na rok 2005 – w kolejnym numerze „Czasu Czchowa”).

#### 2. Zatwierdzenie taryf na zbiorowe zaopatrzenie w wodę i na zbiorowe odprowadzanie ścieków.

W przyjętej uchwale określono następujące stawki opłat:

a. dla dostaw wody:

- opłatę abonamentową od każdego wodomierza w wysokości 2,00 zł miesięcznie,
- cenę za 1 m<sup>3</sup> wody pobranej z wodociągu w wysokości 2,14 zł + VAT,

b. za odprowadzane ścieki:

- cenę za 1 m<sup>3</sup> ścieków odprowadzanych do oczyszczalni ścieków, zarządzanej przez Zakład Usług Komunalnych Gminy Czchów w wysokości 1,85 zł + VAT.

- cenę za 1m<sup>3</sup> ścieków dowożonych do oczyszczalni ścieków, zarządzanej przez Zakład Usług Komunalnych Gminy Czchów w wysokości 2,27 zł +VAT.

Taryfy obowiązywać będą od dnia 1 maja 2005 r. do dnia 30 kwietnia 2006 r.

Przy omawianiu tej uchwały wróciła kwestia strat wody (radny Szot). Burmistrz Chudoba poinformował, że straty spadły po wprowadzeniu monitoringu, i kształtują się w granicach 40%, w tym ok.10% to woda pobrana na potrzeby straży. Poinformował również, że zakład będzie prowadził kontrolę nielegalnego poboru wody przez nieuczciwych odbiorców z wodociągu publicznego.

3. Uchwała w sprawie przekazania składników mienia komunalnego pn. „Przebudowa sieci energetycznej, polegająca na budowie oświetlenia ulicznego na istniejącej sieci n/n w m. Będzieszyna (stacja trafo Wytrzyszczka 3), Czchów-Zapora, Czchów, Domosławice, Jurków, Tworkowa, Złota, Tymowa” – na rzecz „Enion” Spółka Akcyjna Oddział w Tarnowie, o wartości 65 894,42 zł.

Burmistrz Chudoba wyjaśnił, że jest to ostatnia tego typu uchwała, którą zmuszona była podejmować Rada Miejska. Od 2005 roku (po wspólnych uzgodnieniach wójtów i burmistrzów wraz z prezesem RIO), majątek nie będzie przekazywany, lecz spisywane będą porozumienia na wspólne inwestowanie i użytkowanie.

#### 4. Przyjęcie Planu Rozwoju Lokalnego Gminy Czchów na lata 2004 –2013.

Burmistrz Chudoba omówił Plan Rozwoju Lokalnego Gminy Czchów na lata 2004– 2013 wyjaśniając, że jest to jeden z najważniejszych dokumentów, do którego każdy podmiot udzielający Gminie dotacji – będzie sięgał. Poinformował o wprowadzonych pozycjach, określonych Uchwałą Budżetową Gminy Czchów na 2005 r. (chodzi głównie o wykaz wieloletnich programów inwestycyjnych).

#### 5. Częściowa zmiana Uchwały Nr IV/28/2002 Rady Miejskiej w Czchowie, z dnia 30 grudnia 2002 roku, w sprawie przyjęcia Statutu Dzielnicy Czchów.

Burmistrz Chudoba wyjaśnił, że zmiana spowodowana była błędnym zapisem w poprzedniej uchwale, gdzie zamiast wpisać, że „traci moc załącznik Nr 2” wpisano, że „traci moc uchwała”.

#### 6. Częściowa zmiana Uchwały Nr XV/185/2004 Rady Miejskiej w Czchowie, z dnia 30 marca 2004 roku, w sprawie uchwalenia zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Czchów.

W załączniku do uchwały Nr XV/185/2004 Rady Miejskiej w Czchowie z dnia 30 marca 2004 roku, w sprawie uchwalenia zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Czchów, wprowadza się zmianę polegającą na tym, że dział VI otrzymuje brzmienie:

„VI. Zasady i kryteria wynajmowania lokali wchodzących w skład zasobu mieszkaniowego gminy dla innych osób.

1. Lokale wchodzące w skład mieszkaniowego zasobu gminy mogą być również wynajmowane:

- 1) dla osoby, której najem jest związany ze stosunkiem pracy; jeżeli osoba jest, lub będzie zatrudniona w gminnej jednostce organizacyjnej, wykonującej zadania własne Gminy Czchów, bądź jej zlecone albo powierzone na podstawie odrębnych przepisów, a także za-

trudnionej w spółkach prawa handlowego z udziałem Gminy – mającej siedzibę na terenie Gminy Czchów.

Oddanie lokalu w najem następuje na okres trwania umowy o pracę z zastrzeżeniem, że umowa najmu zostanie rozwiązana z dniem ustania stosunku pracy.

- 2) dla osoby wykonującej zadania Gminy Czchów w zakresie ochrony zdrowia w Zakładach Opieki Zdrowotnej działających oraz posiadających siedzibę na terenie Gminy Czchów, przy odpowiednim zastosowaniu warunków najmu lokalu na czas stosunku pracy.
- 3) dla osoby, której stosunek pracy został rozwiązany na skutek przejścia na emeryturę lub rentę, a do tego czasu lokal mieszkalny zajmowała na podstawie umowy najmu lokalu na czas trwania stosunku pracy.”

Burmistrz Chudoba omówił ponadto sprawę dotyczącą lokali socjalnych informując, że w chwili obecnej 5 osób z terenu Gminy ubiega się o takie mieszkania, a Gminy nie stać na budowę tego typu mieszkań.

#### 7. Zasady wynagradzania pracowników w Zakładzie Usług Komunalnych Gminy Czchów.

Burmistrz Chudoba wyjaśnił, że ustalenie zasad wynagradzania pracowników w jednostkach organizacyjnych gminy wynika z obowiązujących przepisów prawa.

#### 8. Zatwierdzenie „Planu Rozwoju miejscowości Złota”.

Burmistrz Chudoba wyjaśnił, że dokument ten to efekt pracy komitetu na rzecz rozwoju miejscowości Złota. Przygotowanie tego planu to obligatoryjny warunek do starania się o środki w ramach funduszy na odbudowę wsi.

#### Sprawy różne – wolne wnioski.

Burmistrz Chudoba przedstawił wyniki podsumowań, jakich dokonał Urząd Marszałkowski za 2003 r. Gmina Czchów znalazła się na 11 miejscu wśród 182. gmin, jeżeli chodzi o wydatki inwestycyjne w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Oczko wyżej (10 miejsce), jeżeli przeliczymy wydatki inwestycyjne do całego budżetu (wskaźnik 34.8%).

Radny Jankosz poruszył kwestię zarybiania jeziora i dokonywanych odłowów.

Sołtys Będzieszyny – Józef Dziedzic poruszył sprawę odśnieżania chodników.

Radna Goryl zwróciła się z pytaniem, czy związki zawodowe zaopiniowały pozytywnie regulamin wynagradzania?

Burmistrz odpowiedział, że po długich negocjacjach związki pozytywnie zaopiniowały regulamin.

Radna Hołyst zaproponowała, aby przyjrzeć się zapomogom przydzielanym przez MOPS, są zastrzeżenia.

Radna Goryl zawnioskowała, aby przedłużyć okres składania wniosków o stypendium.

Burmistrz wyraził zgodę i potwierdził, że termin zostanie wydłużony.

Radny Sapała zwrócił się z zapytaniem jakie są szanse na utworzenie przystanku busa przy banku w Czchowie.

Radna Pawlak interweniowała w sprawie przystanku obok boiska sportowego, służy on rzeszom ludzi, zwłaszcza młodzieży.

Burmistrz Czchowa odpowiedział, że brak możliwości uzyskania wsparcia od PKS-u i prywatnych przewoźników, więc musimy znaleźć środki na zakup wiaty.

Na tym Przewodniczący Rady Miejskiej zakończył obrady, dziękując obecnym za przybycie.

**Oprac. UM**

### OFERTA REKLAMOWA BIULETYNU INFORMACYJNEGO GMINY CZCHÓW „CZAS CZCHOWA”

#### Reklama kolor – okładka gazety:

1 strona – stała (min. pół roku) – koszt 800.00,- miesięcznie

1/2 strony – 400.00,- miesięcznie

1/4 strony – 200.00,- miesięcznie

Redakcja zapewnia serwis zdjęciowy oraz możliwość aktualizacji reklamy.

W wypadku stałej reklamy kolorowej Reklamodawca jest traktowany jako PARTNER GAZETY, w tym wypadku jest możliwość negocjacji ceny.

„Reklamodawca” – informuje Wydawcę o zmianach tekstu reklamy w dowolnej formie odpowiednio wcześniej przed drukiem wydania.

#### Reklama czarno-biała – wewnątrz numeru:

1 strona biał-czarna 200.00,-

1/2 strony biał-czarnej 100.00,-

1/4 strony –II– 50.00,-

Jest możliwość umieszczenia wewnątrz numeru gazety tekstu tzw. „sponsorowanego”. Koszt jest adekwatny do formatu, na jakim się tekst ukaże.

#### Drobne ogłoszenia będą drukowane gratis.

Miejska Biblioteka Publiczna w Czchowie – Wydawca miesięcznika „Czas Czchowa” proponuje powyższą ofertę, natomiast wszelkie warunki uczestnictwa w wydawnictwie mogą podlegać negocjacji.

# POZNAJMY NASZYCH RADNYCH

## WŁADYSŁAW MALAGA Z TYMOWEJ

– **Jaką funkcję pełni Pan w Radzie Miejskiej obecnej kadencji?**

Pełnię funkcję członka Komisji Gospodarczej i Finansów.

– **Od czego zaczęła się praca na rzecz społeczności lokalnej?**

Od 1970 pracuję społecznie w OSP Tymowa. Znam problemy tego środowiska. Angażuję się w działania społeczne na terenie wsi, jak choćby remont przedszkola. Natomiast do reprezentowania Tymowej jako radny w Radzie Miejskiej, namówił mnie były radny z Tymowej.

– **Jakie zadania są według Pana najważniejsze do realizacji, jeśli chodzi o sołectwo Tymowa, gminę?**

Dla wsi Tymowa – na dzień dzisiejszy wykończenie remizy OSP w Tymowej, mam tu na myśli elewację oraz wymianę okien, następnie rozpoczęcie budowy sali gimnastycznej przy Zespole Szkół w Tymowej. Jeśli budżet gminny pozwoli, niezbędne jest asfaltowanie dróg gminnych, dokończenie budowy chodnika oraz wykonanie oświetlenia w Tymowej. Takie są najbliższe plany. Jeśli chodzi o założenia, plany ogólne... ważne jest dalsze wodociągowanie gminy, budowa kanalizacji w poszczególnych wsiach, budowa chodników i dróg na terenie gminy, w ogóle polepszenie infrastruktury technicznej w gminie.

– **Czym zajmuje się Pan zawodowo?**

Jestem na emeryturze, po przepracowaniu 24. lat w Państwowej Straży Pożarnej w Brzesku, przeszedłem na wcześniejszą emeryturę. W tej chwili prowadzę gospodarstwo rolne, zajmujące się produkcją mleka.

– **Czy mógłby Pan zdradzić kilka szczegółów dotyczących rodziny?**

Jestem żonaty, mam czworo dzieci – 24-letnią córkę i trzech synów – 22, 18 i 14 lat.



– **Jak spędza Pan wolny czas?**

W gospodarstwie nie ma za wiele wolnego czasu. W wolnych chwilach działam w OSP Tymowa. Jakichś szczególnych zainteresowań nie mam.

– **Jak ocenia Pan pracę z radnymi w ramach Rady Miejskiej i na Komisjach?**

Bardzo dobrze. Są różne dyskusje, ale zawsze dochodzimy do porozumienia. Dobrze by było, żeby dalsza współpraca była tak owocna jak dotychczas.

– **Jak układa się współpraca z sołtysiem oraz Radą Sołecką Tymowej?**

Biorę jako radny udział w każdym zebraniu sołeckim i wspólnie podejmujemy decyzje dotyczące wsi.

– **Proszę o kilka słów od siebie dla Czytelników.**

Życzę wszystkim Czytelnikom, aby spełniły się marzenia, szczególnie młodzieży, która szuka pracy, aby ją znalazła i żeby nastąpiły lepsze czasy.

**Rozmawiała J.D.**

JEST TO JUŻ ZAKOŃCZENIE CYKLU  
POZNAJMY NASZYCH RADNYCH.  
RADNY EUGENIUSZ SZOT NIE ZGODZIŁ SIĘ  
NA UDZIELENIE WYWIADU.

Organizatorzy Dnia Seniora w Złotej wyrażają swoje podziękowanie Bankowi Spółdzielczemu Rzemiosła w Krakowie o/Czchów za wsparcie finansowe przy organizacji uroczystości.

## Atrakcyjna oferta dla organizatorów wesel i przyjęć rodzinnych

**OSP w Tworkowej oferuje usługi w zakresie wypożyczenia sali widowiskowej na wesela, zabawy i przyjęcia do 150 miejsc.**

Wyposażenie zaplecza to:

- kuchnia węglowa i gazowa, patelnia elektryczna, kpl. garnków,
  - komora chłodnicza na placki,
  - 2 szafy chłodnicze na mięso i jego wyroby.
  - pełny i elegancki zestaw nakryć dla 200 osób.
- Wszystko na jednej kondygnacji.

Na parterze szatnia, sanitariaty i podręczny zamykany magazyn.

Przestronny i oświetlony parking dla samochodów osobowych i autobusów.

Koszt wypożyczenia na 7 dni wynosi tylko 550 zł, wynajmujący pokrywa koszty zużytych mediów: wody, gazu i prądu na podstawie wskazań urządzeń pomiarowych.

**Jesteśmy najtańsi – sprawdź**  
– tel. 66 42 079 lub 66 42 174

Zapraszamy do korzystania z naszych usług.

Zarząd OSP w Tworkowej

# WŚCIEKLIZNA

## OBOWIĄZKOWE SZCZEPIENIE PSÓW

Sezon zimowy i wiosenny wiąże się z nawrotem zachorowań na wściekliznę u zwierząt dzikich i domowych. Aby ograniczyć do minimum zachorowania u zwierząt domowych, przeprowadzana jest masowa akcja szczepienia psów przeciw wściekliznie. Warunkiem dalszego ograniczenia przypadków wścieklizny jest m.in. rzetelne poddawanie szczepieniu **wszystkich psów**. Ważniejsza też jest świadomość i odpowiedzialność właścicieli, niż administracyjny obowiązek szczepienia. Art.8 Ustawy z 24.04.1997. o zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa w Państwowej Inspekcji Wet. stanowi, że wszystkie psy po ukończeniu **3. miesięcy** życia podlegają obowiązkowemu, corocznemu szczepieniu. W przypadku uchylania się właścicieli psów od obowiązku szczepienia Ustawa przewiduje sankcje karne. Apeluję o bardzo poważne potraktowanie sprawy i poddawanie szczepieniom wszystkich psów oraz dobrowolnie – kotów, szczególnie z zagród sąsiadujących z kompleksami leśnymi. Psy urodzone po przeprowadzonej akcji masowej szczepi się w ciągu całego roku. Daty, godziny oraz tradycyjne miejsca szczepień zostaną ogłoszone w najbliższym czasie. W przypadku niemożności szczepienia w wyznaczonym terminie lub

trudności z doprowadzeniem psa do punktu szczepień, istnieje możliwość zaszczepienia „przy okazji” w zagrodzie, lub w lecznicy. Apeluję też o trzymanie psów na uwięzi lub w terenie ogrodzonym, oraz o prowadzenie na smyczy i w kagańcu. Zauważywszy u zwierząt niepokojące objawy mogące dotyczyć zaburzeń układu nerwowego, tak u zwierząt dzikich, jak i domowych – należy zgłosić ten fakt do Lecznicy dla zwierząt, a w przypadku bezpośredniego kontaktu z podejrzanym zwierzęciem (nawet dotknięcie, głaskanie) należy zgłosić się do Ośrodka Zdrowia. Psy i koty, które pokąsały człowieka (nawet szczepione) należy poddać obserwacji prowadzonej przez lekarza weterynarii celem potwierdzenia, bądź wykluczenia wścieklizny. Obecnie dla ludzi stosuje się nie bolesne, bezpieczne szczepionki, w rękę.

Szczepienia prowadzone są w punkcie szczepień w Tarnowie przy ul. Szpitalnej, program obejmuje 5-krotną dawkę: dzień 0,3,7,14,30. Szczepienia te są bezpłatne.

**lek. wet. Jan Broda**

**Czchów ul. Koleboka 15**

**Tel. 6843102, 6636201, kom. 0603071580**

**MAŁOPOLSKI URZĄD WOJEWÓDZKI** w Krakowie pismem z dn. 31.01.2005 r. informuje, że uruchomiona została preferencyjna linia kredytowa na wznowienie produkcji rolnej dla poszkodowanych w wyniku klęski huraganu gospodarstw rolnych m.in. z terenu gminy Czchów. Informacja ta została przesłana do poszkodowanych.

## CO SŁYCHAĆ W OCHRONIE PRZECIWPÓŻAROWEJ

Podstawowym zadaniem statutowym ochotniczych straży pożarnych jest udział w akcjach ratowniczych, przeprowadzanych w czasie pożarów, klęsk żywiołowych, zagrożeń ekologicznych, katastrof komunikacyjnych i innych zdarzeń zagrażających życiu, zdrowiu i mieniu człowieka oraz środowiska naturalnego. Katalog

działań ratowniczych Ochotniczych Straży Pożarnych, jako wiodących społecznych organizacji ratowniczych – jest bardzo szeroki. W minionym roku OSP wspólnie z Państwową Strażą Pożarną prowadzili działania przy likwidacji pożarów, skutków wypadków drogowych i klęsk żywiołowych (powodzi i huraganu).



*Zebranie strażackie – Czchów.*

Państwowa Straż Pożarna prowadząc statystykę zdarzeń odnotowała na terenie gminy Czchów w 2004 roku: 11 pożarów, 73 miejscowe zagrożenia i 3 alarmy fałszywe. Z pośród OSP gminy Czchów najwięcej działań ratowniczych przeprowadzili strażacy z OSP w Czchowie, ponieważ brali udział w 62 zdarzeniach. Na częstotliwość wyjazdów OSP Czchów do działań ratowniczych ma wpływ posiadanie przez tę OSP selektywnego alarmowania przez stanowisko kierowania PSP w Brzesku, oraz włączenia do Krajowego Systemu Ratowniczo – Gaśniczego. W minionym roku wielki społeczny wysiłek w niesieniu pomocy podczas huraganu wnieśli druhowie z OSP w Tymowej, Tworkowej, Złotej i Jurkowie, gdzie żywioł wyrządził największe straty.

Finansowanie Ochrony Przeciwożarowej z budżetu gminy Czchów w rozbiciu na poszczególne OSP przedstawia się następująco:

- OSP Biskupice Melsztyńskie – 5 699 zł
- OSP Czchów – 37 381 zł
- OSP Jurków – 66 565 zł – w tym: klimatyzacja – 2 340 zł, a elewacja budynku – 34 256 zł
- OSP Tworkowa – 48 399 zł, dopłata do samochodu MAGIRUS 26 719 zł.
- OSP Tymowa – 63 306 zł (rozbudowa remizy 49 464 zł)
- OSP Złota – 14 335 zł

Ochotnicze Straże Pożarne w Gminie Czchów swoje zadania realizują w zasadzie bezpłatnie. Burmistrz Czchowa zarządzeniem Nr 29/2004 r. ustalił stawkę w wysokości 9 zł za każdą godzinę udziału w działaniach ratowniczych, prowadzonych na terenie gminy, tzw. ekwiwalent. W 2004 roku z wypłacania ekwi-



*Zebranie strażackie – Tworkowa.*

walentu za udział w działaniach ratowniczych zrezygnowały Zarządy OSP, za wyjątkiem Czchowa.

W chwili obecnej dobiega końca kampania zebrań sprawozdawczych we wszystkich jednostkach OSP na terenie gminy, pozostała jeszcze tylko OSP w Jurkowie. Trwa podsumowanie dotychczasowego dorobku. W dyskusji przejawia się troska o poprawę wyposażenia, o podniesienie standardu remiz i o pozyskanie młodzieży do społecznej pracy. Nie brakuje też głosów krytyki pod adresem gminy, jak i Zarządów OSP.

Obszerniej o atmosferze zebrań, zgłaszanych postulatach i wnioskach w następnym numerze, po zebraniu stosownych protokołów i oficjalnego stanowiska Oddziału Gminnego Związku OSR RP w Czchowie.

**Kierownik ref. SO**  
**S.Obal**

## ZPHU „AWRAM”

**Andrzej Wojakiewicz**

**Czchów, ul. Szkolna 42**  
**tel. 68 43 646,**  
**tel. kom. 0 695 41 94 32**

- oprawa: obrazów olejnych, grafik, starodruków, map, kart pocztowych, akwarel, fotografii, dyplomów, certyfikatów, haftów, itp.
- oprawa, cięcie i fazowanie luster
- wycinanie passe-partout (pełna gama kolorów)
- oprawa: prac dyplomowych, magisterskich, licencjackich w okładki twarde
- oprawa dokumentów bindownicą grzebieniową

**Zakład posiada bogatą ofertę listew ramiarskich renomowanych producentów zagranicznych i krajowych**

**Usługa wykonywana jest na nowych, w pełni profesjonalnych urządzeniach ramiarskich produkcji zachodniej, co gwarantuje wysoką jakość wykonania oprawy**

**Zakład mieści się przy moście koło piekarni w Czchowie**

## SKLEP PRZEMYSŁOWY AGD – RTV

**RAFAŁ KOZDRÓJ**  
**CZCHÓW, UL. SZKOLNA 22**

**ZAPRASZA NA KORZYSTNE ZAKUPY**  
**SPRZĘTU GOSPODARSTWA DOMOWEGO:**  
**PRAŁKI, LODÓWKI, KUCHNIE,**  
**ODKURZACZE, MIKSERY, itp.**

**oraz RTV:**  
**TELEWIZORY, RADIA, TELEFONY, itp.**

**SPRZEDAŻ RATALNA**  
**COMIESIĘCZNE PROMOCJE!**  
**ZAPRASZAMY!!!**



# KRADZIEŻE, ROZBOJE I... SAMOGON

Dnia 14 stycznia 2005 roku do Komisariatu Policji w Czchowie zgłosił się pracownik firmy „Telekob” składając zawiadomienie o przestępstwie, z treści którego wynikało, iż w okresie między 11. a 14. stycznia 2005 roku, nieznanemu sprawcy oderwali od ściany remizy OSP w Wojakowej, a następnie zabrali aparat telefoniczny, działając na szkodę firmy, którą reprezentuje. Nadmieniamy, iż przedmiotowy telefon był „na monety”. W wyniku podjętych działań operacyjnych ustalono, iż dokonał Wiesław O., mieszkaniec miejscowości Kąty, gm. Iwkowa, a skradziony aparat ukrył w stogu siana znajdującym się na jego posesji.

W dniu 24 stycznia 2005 roku udano się do miejsca zamieszkania wymienionego, celem przeszukania zabudowań mieszkalnych i gospodarczych. W wyniku rozkopania stogu słomy, znajdującego się w odległości około 30 m od domu mieszkalnego, znaleziono skradziony aparat telefoniczny. Posiadał rozprutą kasetę na monety (brak gotówki). Nadto w wyniku przeszukania zabudowań gospodarskich znaleziono 200 litrów zacieru na bazie śliwki węgierki, około 2 litrów gotowego wyrobu – samogonu oraz sprzęt do produkcji spirytusu. Znalezione przedmioty zabezpieczono, będąc stanowic dowód w sprawie.

\*\*\*

W nocy z 30/31.01.2005 r. Komisariat Policji w Czchowie został powiadomiony o pobiciu w rejonie kawiarni, mieszczącej się w remizie OSP w Złotej. Jak ustalono w toku wstępnych czynności, mieszkaniec tej miejscowości Rafał M. został pobity przez znanego mu, również młodego, mieszkańca Złotej – Krzysztofa O. Krewki sprawca ponadto na drugi dzień po zdarzeniu, kiedy pokrzywdzony znajdował się w szpitalu, przyszedł do jego miejsca zamieszkania, żądając wycofania sprawy z Policji, przy tym grożąc i wyzywając wulgarnymi słowami. Trwa postępowanie w tej sprawie mające na celu wyjaśnienie wszystkich okoliczności zdarzenia, które swój finał będzie miał przed Sądem Rejonowym w Brzesku.

\*\*\*

W godzinach wieczornych dnia 21.01.2005 r. policjanci z Komisariatu Policji w Czchowie zostali powiadomieni przez właścicielkę baru, umiejscowionego na terenie byłego SKR-u, Marię S., o dwóch mężczyznach, którzy w stanie nietrzeźwym wywołali awanturę w barze, a także swym zachowaniem czynili zgorzenie wśród innych klientów.

Jak się okazało po przybyciu na miejsce, sprawcami awantury są znani czchowskim policjantom bracia Paweł i Stanisław S., którzy już wcześniej byli karani za podobne występki. Mężczyźni ci zostali zatrzymani i przewiezieni do Izby Wyrzecznień w Tarnowie, a za swoje czyny odpowiedzą przed Sądem w Brzesku.

## Z OSTATNIEJ CHWILI...

15 lutego 2005 roku o godz. 18.30 Komisariat Policji w Czchowie został powiadomiony o pożarze zabudowań mieszkalnych w miejscowości Tymowa. Na podstawie wykonanych wstępnych czynności, w oparciu o ustalenia poczynione w drodze rozpytania pani A. ustalono, że w godzinach wieczornych, około godz. 18.15, gdy przebywali z mężem w domu, który wynajmują, wymieniona usłyszała huk dochodzący z okolicy strychu domu. W tym samym momencie w całym domu zgasło światło i momentalnie wybuchł pożar. Dom był konstrukcji drewnianej, składał się z dwóch pokoi, kuchni i łazienki. Ogień bardzo szybko objął cały dom, pokrzywdzona tylko zdołała wyprowadzić z pomieszczeń swoje dzieci. Spaleniu uległo całe wyposażenie budynku, meble, art. AGD, RTV, nie zdołano niczego uratować, nawet podręcznych rzeczy.

Alina i Piotr A. posiadają na swoim wychowaniu 7-mio dzieci w wieku od 5 miesięcy do 13 lat. Podjęto czynności zmierzające do zapewnienia pomocy pokrzywdzonym. Na miejscu zdarzenia interweniowały jednostki Straży Pożarnej z Brzeska, OSP z Czchowa i Tymowej. Strażacy ze względu na trudny dostęp do budynku ogarniętego pożarem, nie zdołali uratować żadnego mienia, swe działania ograniczyli do gaszenia zgliszczy. Na podstawie jednoznacznych stwierdzeń pokrzywdzonej należy przypuszczać, że przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej.

Podał Komisariat Policji w Czchowie.



Na miejsce zdarzenia przybył Przewodniczący RM Włodzimierz Rabiasz oraz Burmistrz Marek Chudoba. Burmistrz poinformował małżeństwo pp. Adamczyków, iż zostanie im przekazane mieszkanie zastępcze na czas odbudowy budynku mieszkalnego. Właścicielkę natomiast, p.... – osobę starszą, polecił umieścić przez ten czas na Oddziale dla Przewlekłe Chorych GZOZ w Czchowie, gdzie będzie przebywać pod dobrą opieką. PP. Adamcykowie już na drugi dzień otrzymali klucze do mieszkania nad apteką w Czchowie. Po zagospodarowaniu pomieszczeń cała 9-osobowa rodzina, tj. rodzice i ich 7-mio dzieci, znalazła bezpieczne lokum. **Red.**

Dla chcących pomóc finansowo poszkodowanym nr konta do uzyskania w Urzędzie Miejskim.



## PRZYSZLI STRAŻACY...?

1.02.2005 r. czchowską remizę OSP odwiedziła grupa domosławickich uczniów, którą przywiózł dyrektor Zespołu Szkół w Domosławicach, Pan Kazimierz Wojnicki. Uczniowie ci będą brali udział w Ogólnopolskim Turnieju Wiedzy Pożarniczej, a że do zadania, którego się podjęli, podchodzą bardzo poważnie, mimo wolnego od nauki czasu (trwają właśnie ferie zimowe) – znaleźli czas i chęci, aby praktycznie

zapoznać się ze strażackim wyposażeniem oraz organizacją i zasadami działań ratowniczych. Chwała Panu Wojnickiemu za rozwijanie tego typu zainteresowań młodzieży oraz udzielaną pomoc. Jak nam zdradzono, grupa ta ma ambicje osiągnąć w konkursie co najmniej szczebel centralny. Z całego serca życzymy im powodzenia, a wręcz wygrania Turnieju.

OSP Czchów



Grupa z Domosławic wśród wozów strażackich.



Objaśnia i demonstruje sprzęt – dh Stanisław Kozdrój.



Uczniowie zdobywają potrzebną wiedzę, towarzyszy im dyrektor Wojnicki.



Na pamiątkę – kalendarz wydany przez OSP Czchów.



## JURKÓW

### ZESPÓŁ SZKÓŁ W JURKOWIE

Prezentacja obejmuje wywiad z Dyrektorem szkoły Panem FRANCISZKIEM KARECKIM, zdjęcia i ciekawostki z kroniki szkoły oraz aktualne z poszczególnych klas.

Oprac. J.D.



### Od jak dawna związany jest Pan ze szkołą w Jurkowie?

Pracę dydaktyczną szkoły rozpocząłem w szkole w Jurkowie w 1978 roku, od 27 lat jestem w niej dyrektorem. Mam więc ten komfort, że za wszystkie decyzje, czy złe, czy dobre sam odpowiadam. Uważam, że okres, który przepracowałem na stanowisku dyrektora wykorzystałem w pełni, aby stworzyć odpowiednie warunki bazy dydaktycznej jurkowskiej szkoły.

### Proszę powiedzieć coś o szkole.

Największym potencjałem tej placówki jest kadra pedagogiczna, która posiada pełne kwalifikacje pedagogiczne. Nauczyciele są oddani swojej pracy dydaktyczno-wychowawczej, jednak sami, choćby najlepiej przygotowani, nie potrafiliby osiągnąć sukcesów bez uczniów i ich Rodziców, którzy chętnie współpracują ze szkołą. W naszej wsi Jurków, mogę powiedzieć z całą odpowiedzialnością – przeszło 95 % rodziców troszczy się o swoje dzieci w miarę posiadanych środków materialnych oczywiście i pragnie, aby ich pociechy wyniosły ze szkoły jak najwięcej wiadomości.

### Co jest najważniejszym zadaniem, jakie stawia sobie szkoła w wychowaniu młodzieży?

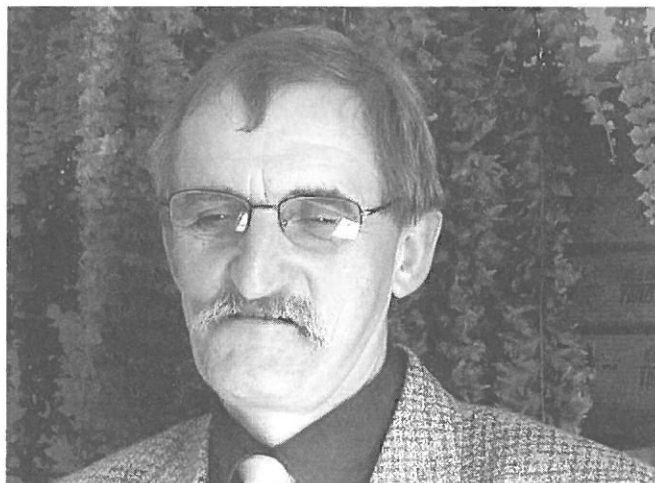
Program wychowawczy naszej szkoły zawiera w Misji szkoły słowa naszego Patrona Jana Pawła II wypowiedziane w UNESCO 1980 r.: „Ażby człowiek starał się być coraz bardziej człowiekiem... umiał bardziej być nie tylko z drugim, ale i dla drugiego.”

W szkole nikt nie narzeka na brak towarzystwa, ale jakże często dzieci, przychodząc do szkoły są wychowane w przekonaniu, że one są centralnym punktem, a wkoło nich musi się wszystko kręcić. Rodzice często od najmłodszych lat wykonują wszystko za swe pociechy, a te stają się coraz bardziej wymagające, nie dostrzegają potrzeb innych osób. Naszym zadaniem jest w pewnym stopniu uspołecznic każdą jednostkę. Każdy uczeń powinien umieć dzielić się tym, co posiada z drugim człowiekiem, dostrzegać potrzeby innych – kolegi z ławki szkolnej, z klasy, na korytarzu, w szatni, czy w drodze do szkoły.

### Proszę powiedzieć kiedy zrodził się pomysł nadania imienia szkole w Jurkowie?

Nadanie imienia szkole było pomyślane na 100. rocznicę jej istnienia. W związku z tym, że od urodzenia mieszkam w Jurkowie, sam chodziłem do tej szkoły, zmieniła się tylko moja w niej rola, a środowisko poparło decyzję odtworzenia historii oświaty Jurkowa, zorganizowaliśmy uroczystość 100-lecia szkoły i połączyliśmy ją z nadaniem jej imienia.

Z chwilą nadania szkole imienia Jana Pawła II w 2001 roku, nasza szkoła została włączona do Rodziny Szkół o tym imie-



Dyrektor ZS w Jurkowie – Franciszek Karecki

niu w Polsce. Jest ich obecnie około 400. Dwa razy do roku odbywają się zjazdy tych szkół w różnych miejscach Polski, bierzemy w nich udział. To również nobilituje.

### Jakie są mocne strony jurkowskiej szkoły?

Na pewno sport. Chlubą naszej szkoły jest Uczniowski Klub Sportowy „Zelina”, który działa od kilku lat, prowadzony przez wielkiego pasjonata sportowego dr Piotra Kuczka. I miejsce w powiecie w obecnym roku to jego zasługa. Uczniowie systematycznie wyjeżdżają z opiekunem na obozy żeglarskie, zimą – na narciarskie. Ponad 50 % uczniów umie pływać, to efekt wyjazdów (już od kilku lat) na basen.

To bardzo dobra kadra pedagogiczna. Świadczy o tym udział uczniów w konkursach przedmiotowych: w szkole podstawowej – w matematyczno-przyrodniczych i humanistycznych. Młodzież przygotowują: p. Anna Hołyst, p. Barbara Karecka, p. J. Zawada.

W tym roku dwóch uczniów brało udział w konkursie na szczeblu rejonu, jeden (Sebastian Nowak) zakwalifikował się do etapu wojewódzkiego. Wojciech Antosz uczestniczył w 3 konkursach i we wszystkich zakwalifikował się do rejonu, z jednego przedmiotu nawet dostał się do eliminacji wojewódzkich. To w ogóle bardzo dobry uczeń i radzi sobie mimo dodatkowych zajęć z konkretnych przedmiotów. Wiadomo, takich „perełek” nie mamy za wiele, ale jesteśmy z nich dumni.

### A środowisko lokalne?

Zadania związane z bazą materialną szkoły zawsze były oparte na współpracy ze środowiskiem lokalnym. Rodzice oprócz wspomnianej współpracy, chętnie podejmowali zawsze inicjatywy związane z rozbudową szkoły. Wiele wspólnie zro-



Kl.VIII z wych. Barbarą Karecką i nauczycielami – rok 1987.



Rok 1989 – od lewej stoją: mgr I.Gagatek, S.Wrona, Z. Mordarska, mgr J. Zawada, mgr Z. Mordarska, mgr B.Karecka, Dyrektor szkoły F.Karecki, I.Świerczek, ks. Władysław Augustyn, Z.Kopytko, W.Mordarski..



Mgr Piotr Kuczek ze swoim UKS „Zelina” – obecnie – doktor.

Rezerwa <b>M-I</b>	Mięso <b>300 g</b> 1988-04	Mięso <b>300 g</b> 1988-04	Mięso <b>300 g</b> 1988-04	Mięso <b>300 g</b> 1988-04
Woł., Ciel. z kością <b>400 g</b> 1988-04	D 2355860 <i>Karecki</i> nazwisko i imię			Mięso <b>200 g</b> 1988-04
Woł., Ciel. z kością <b>300 g</b> 1988-04	adres:			Mięso <b>100 g</b> 1988-04
Rezerwa <b>1</b> 1988-04	Rezerwa <b>2</b> 1988-04	Mięso <b>100 g</b> 1988-04	Mięso <b>100 g</b> 1988-04	Mięso <b>100 g</b> 1988-04

Kartka żywnościowa z roku 1988 – z kroniki szkoły

biliśmy, powstała już w 1992 roku sala gimnastyczna, boisko do piłki nożnej, bieżnia, mamy salę komputerową. To wszystko z budżetu gminy, składek oraz od sponsorów.

Istnieją firmy na terenie Jurkowa wspierające szkołę, do nich należą: Firma Leszka Szota, Zajazd „Zagłoba” p. Andrzeja Musiała i Leszka Niecia, Apteka, Zakład Betoniarski p. Piotra Musiała, Firma T.Kozdroja. W największym stopniu we wszystkim nam partnerują pp.Maria i Zbigniew Rabiaszowie, właściciele Firmy „Rabek”. W tym miejscu zarówno Rodzicom, jak i wszystkim wymienionym właścicielom Firm dziękuję.

Wykorzystano zdjęcia z Kroniki szkoły.

Rozmawiała J.D.

**Przypominamy, że 28 lutego upłyne termin składania wniosków o stypendia naukowe dla uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Natomiast studenci, którzy osiągnęli średnią ocen 4,5 mogą ubiegać się o stypendium naukowe do końca marca.**

## „LAS” W CZCHOWIE



Zespół Parków Krajobrazowych Pogórze w Tarnowie oraz Miejski Ośrodek Kultury w Czchowie są organizatorami wystawy przyrodniczo – edukacyjnej pt. „Las”, którą otwarto w „Piwnicach Czchowskich”, w dniu 20.01.2005 r.

Wystawa przeznaczona głównie dla dzieci i młodzieży szkolnej, daje możliwość bardziej wnikliwego poznania środowiska leśnego, zgłębienia tajemnic przyrody i zrozumienia jej rytmu oraz zmian jakie zachodzą w ciągu roku. W trakcie godziny lekcyjnej zwiedzający wystawę mają okazję przenieść się na chwilę do lasu oraz zaobserwować warunki życia niektórych gatunków ssaków, ptaków i owadów.

Wystawa została podzielona na kilka grup tematycznych. Pierwsza część to „leśna apteka” prezentująca najczęściej spotykane w zaroślach, na łąkach, w lasach i na leśnych polanach, rośliny zielne. Z ich dobrodziejstw, często i chętnie korzystamy, gdyż mają one wszechstronne lecznicze zastosowanie i pełnią nierzadko bardzo praktyczne funkcje. Prezentowane na wystawie:

- **żarnowiec miotłasty** posiada właściwości nasercowe – spowalnia oddech i reguluje akcję serca; z jego twardych pędów wyrabiano miotły,
- **wrotycz pospolity** – odstrasza pchły i mole,
- twarde drewno **trzmieliny** nadaje się doskonale do wyrobu drewna rysunkowego i instrumentów muzycznych,
- **jemiola pospolita** – działa rozszerzająco na naczynia wieńcowe, obniża ciśnienie krwi i wzmacnia mięsień sercowy,
- **głóg** – wspomaga serce, reguluje ciśnienie krwi,



- **pokrzywa** – posiada dużą wartość odżywczą, kiedyś przyrządzana podobnie jak szpinak; jako napar używana przy krwotokach,
- **dzika róża** – to bogactwo witaminy C, działa antyalergicznie,
- **mięta** – przynosi ulgę w dolegliwościach układu pokarmowego, reguluje przemianę materii; zapach liści odstrasza myszy i szczury,
- **bylica piolun** działa leczniczo szczególnie przy chorobach przewodu pokarmowego, a bylica pospolita, używana jako przyprawa, ułatwia trawienie potraw mięsnych,
- **śliwa tarnina** – bogata w wit. C, owoce nadają się na wino, wódki, marmoladę; twarde drewno służyło do wyrobu lasek,
- **nawłoc pospolita** – używana jako namiastka herbaty,

- **krwawnik pospolity** ma działanie przeciwzapalne, przeciwnowotworcze i oczyszczające krew,
- **dziurawiec zwyczajny**, to uniwersalny lek działający przeciwbakteryjnie, uspokajająco, rozkurczowo i żółciopędnie,
- suszone wierzchołki pędów **lebiodki pospolitej** – to używane w kuchni oregano,
- **rumianek** – wzmacnia i rozjaśnia włosy, likwiduje wzdęcia; wypłomiona rumiankiem poduszka uspokaja i ułatwia zasypianie.

Druga część wystawy poświęcona została różnym gatunkom drzew i krzewów liściastych i iglastych, ich chorobom, sposobom pomiaru parametrów drzewa (wieku, wysokości i średnicy). Zaprezentowano podstawowe metody i przyrządy służące do pomiaru tych wskaźników – liczenie słoików i okółków, świderek przyrostowy, wysokościomierz, średnicomierz (klupa). Pokazano także kilka podstawowych wad drewna, które stanowią główny czynnik decydujący o jego wartości i jakości, a tym samym o przeznaczeniu i możliwościach wykorzystania tego surowca w przemyśle



drzewno-papierniczym. Obniżona jakość techniczna drewna dyskwalifikuje surowiec w produkcji określonych przedmiotów np. papieru czy mebli, może to być jednak materiał do stworzenia efektywnych wyrobów np. nienaturalne sploty włókien drewna, zgrubienia, narośla – są wykorzystywane przez artystów rzeźbiarzy w ich twórczości. Nierzadko też ozdabiając wnętrza naszych domów boazerią wybieramy, jako atrakcyjniejszą tą, która urozmaicona jest np. dużą ilością sęków. Na wystawie nieco uwagi poświęcono także szyszkom, które nieodłącznie kojarzą się z drzewami iglastymi. Znaleźć więc można szyszki drzew pospolitych takich jak: świerk, jodła, modrzew, sosna, oraz tych rzadziej spotykanych, pochodzących z Ameryki Północnej, m.in.: sosna wejmutka, sosna banksa, sosna smołowa oraz dagleżja zielona.

W części ornitologicznej przybliżono zwyczaje, sposoby zdobywania pokarmu i przystosowanie do określonych warunków niektórych gatunków ptaków. Zwrócono przede wszystkim uwagę na różne konstrukcje budek lęgowych. W lasach gospodarczych, w których regularnie usuwa się drzewa stare, spróchniałe (które jednocześnie stwarzają bardzo dobre warunki bytowania wielu gatunkom ptaków, owadów czy nietoperzy), zapewnia się zwierzętom środowiska zastępcze, wieszając na drzewach budki lęgowe, których kształty i rozmiary uzależnione są od wielkości zwierzęcia i jego upodobań bytowych. Zaprezentowano budki lęgowe m.in.: dla pelzacza, pliszki i sikorki oraz budkę dla

nietoperzy. Ochrona tych ostatnich ma szczególne znaczenie. Nietoperze są bowiem zwierzętami bardzo pożytecznymi. Zjadają olbrzymie ilości owadów, eliminując te, które są niedostępne dla ptaków owadożernych aktywnych w dzień.

W centralnej części wystawy przedstawiono fragment lasu, w którym zobaczyć można ustawiany, w zacisznych miejscach lasu, paśnik wraz z lizawką dla zwierzyny płowej oraz posyp dla ptactwa. W tym skrawku lasu znajdują się także eksponaty zwierząt m.in.: gronostaj w szacie letniej i zimowej, sowa uszata, myszołów, kuna leśna (zwana także tumakiem), kuna domowa (zwana kamionką), wiewiórka, tchórz, sprzymierzeniec leśników w „sadzeniu” lasów – sójka, jemioluska, której przysmakiem są owocniki jemioli, puszczyk – autor ulubionego w filmach grozy podkładu dźwiękowego.

Na wystawie poświęcono także nieco uwagi owadom społecznym. Główną atrakcją były gniazda os i szerszeni oraz nietypowe mrowisko w pniu drzewa. Przedstawiono także efekty działalności owadów szkodników lasu – foliofagów – żerujących na liściach drzew oraz żerujących pod korą i w drewnie – ksylofagów.

Mamy nadzieję, że wystawa „Las” dostarczyła nowych informacji o przyrodzie, przypominała o tym, że będąc jej częścią musimy, dla naszego dobra, właściwie z niej korzystać, bowiem tylko właściwe korzystanie z jej zasobów, przyniesie nam tylko i wyłącznie same korzyści.

**Joanna Rachwał**

Zespół Parków Krajobrazowych Pogórza w Tamowie

## CZYTAJMY DZIECIOM

Rodzice oraz dorośli, jeżeli chcecie, aby Wasze Dziecko wyrosło na mądrego i szczęśliwego człowieka – codziennie mu czytajcie. Głośne czytanie buduje mocną więź między dorosłym a dzieckiem, rozwija język, pamięć, wyobraźnię, uczy myślenia, a w wieku szkolnym ułatwia naukę...

Biblioteka w Tymowej przyłączyła się do ogólnopolskiej akcji głośnego czytania dzieciom, dlatego 26 stycznia br. o godz. 9.00 zaproszone dzieci z pierwszych klas tutejszej szkoły podstawowej oraz przedszkolaki słuchały baśni czytanych przez panie: Marię Marek – Dyr. Miejskiej Biblioteki Publicznej w Brzesku, Renatę Wielgosz, znaną już dzieciom Rozalię Krakowską, Martę Kozdrój, Ewę Pajor oraz Marię Mendel. Dzieci słuchały z ogromnym zainteresowaniem. Dodatkową atrakcją spotkania były postacie z bajek, w jakie poprzebierały się starsze dzieci. Na koniec wszyscy obejrżeli przedstawienie „O Rybaku i Złotej Rybce” przygotowane przez młodych artystów ze Szkoły Podstawowej oraz Gimnazjum, pod nadzorem pani Ewy Pajor.

Myślę, że spotkanie utkwi w pamięci najmłodszych czytelników. Jako podsumowanie zacytuję mądre słowa p. Ireny Słońskiej: „Książki dzieciństwa naprawdę głęboko zapadają w psychikę, a niekiedy utrwalają się w niej, jak na kliszy fotograficznej”. Czytajmy dzieciom.

Kier. Biblioteki w Tymowej



## BABSKI COMBER W JURKOWIE

Biblioteka Publiczna w Jurkowie zorganizowała po raz pierwszy dla swoich czytelniczek babski comber.

Tym razem było nieco inaczej nie dla ducha lecz dla ciała. Były pączki z marmoladą, polane słodkim lukrem. Na stole pojawił się także chrust upieczony przez jedną z czytelniczek, który chętnie degustowały wszystkie panie. Nikt nie liczył kalorii, a wszelkie diety w tym dniu poszły w ką. Głównym tematem spotkania był przepis na idealny okaz słodkiego symbolu tłustego czwartku. Być może w przyszłym roku panie będą konkurować w zjadaniu ich na czas.

Jak przystało na taki dzień było miło i słodko.

Marta Kozdrój

STAND MAR s.c.



**OKNA**

Na każdy wymiar

PCV oraz Aluminium  
SKLEP CZYNNY 7:30 - 15:30

Jurków - naprzeciw CPN

Telefon: 68-42-027 kom: 0691 932091

- \* Drzwi
- \* Parapety
- \* Terakota
- \* Flizy



Wyłączny partner firmy

- \* Panele podłogowe
- \* Boazeria ścienna MDF, PCV

SPRZEDAŻ  
NA RATY

PROMOCJE  
RABATY

Dostarczamy na miejsce gratis

## „FERIE Z BIBLIOTEKĄ”

Ferie zimowe dobiegły końca, czas na podsumowania, a jest co podsumowywać! To, że tegoroczne ferie można zaliczyć do udanych – sama natura sprawiła. Śniegu dosypało bardzo dużo, a i mrozy o sobie dały znać jak należy. Pomimo tego, uczestników zajęć, które prowadziła biblioteka było naprawdę dużo. Celem naszych działań było zorganizowanie dzieciom w ciekawy sposób czasu wolnego, dostarczenie miłych wrażeń z zabaw i zajęć w ramach „Ferii z biblioteką”. Dzieci



Plastyczny bohater.

brały udział w porankach baśniowych – na podstawie przeczytanych książek powstawały prace z plastycznym bohaterem. Wystawa tych prac jest w czytelni MBP. Dla sprawdzenia się było dyktando połączone z turniejem wiedzy o „Małej Ojczyź-



Głośne czytanie.

nie”. W zajęciach uczestniczyły dzieci z Czchowa, Tymowej, Tworkowej, Jurkowa. Spora grupa dzieci i młodzieży wraz z nauczycielami przyjechała również z Domosławic. Dzieci czyn-



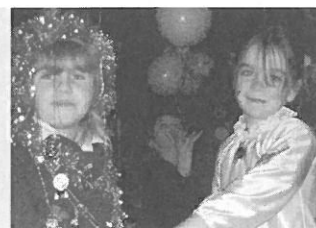
nie uczestniczące w konkursach otrzymały nagrody książkowe. Najlepiej napisali dyktando:

– **bezbłędnie:** Kinga Jaśkiewicz z Czchowa, Katarzyna Janicka z Czchowa, Karolina Cygan z Domosławic, Klaudia Duda z Domosławic i **wkradł się jeden**

**błąd w pracy:** Sylwii Zych z Czchowa, Karoliny Gagatke z Czchowa, Jakuba Łacha z Domosławic, Pauliny Średniawy z Domosławic i Sylwii Konstancy z Domosławic. Gratulujemy!!!



## A CO PRZYGOTOWAŁ DLA DZIECI W TYM ROKU MIEJSKI OŚRODEK KULTURY?



Zajęcia prowadzone były codziennie przez pierwszy tydzień ferii od godz. 9.00 do 16.00.

W poniedziałek odbyło się spotkanie, podczas którego dzieci zawierały nowe znajomości, a następnie wszyscy przystąpili do przygotowywania balu karnawałowego.

We wtorek odbył się bal karnawałowy, w którym wzięły udział wszystkie dzieci od najmłodszych przedszkolaków po uczniów gimnazjum. Konkurs na najpiękniejszy kostium wygrały dwie osoby: **Weronika Kostilek** za strój wróżki oraz **Tomek Kornaś** przebrany w strój kobiety. Podczas zabawy przeprowadzono kilka konkursów m.in. koło fortuny, rebusy, taniec na gazecie, które przygotowały i prowadziły dzieci. W kolejnym dniu ferii zimowych dzieci obejrzały wystawę przyrodniczą pt. „Las”, a już na następny dzień zorganizowano kolejne konkursy, tym razem plastyczne, jeden – pt. „Lodowe Stwory, Śnieżne Potwory”, a drugi, konkurs rysunkowy



Dzieci na balu – Choinka, Wróżka, Wiosna...



Zabawy – dzieci tańczą „Kaczuszki”.

pt. „Mój Burmistrz”, który wygrała **Ania Grzabel**. W piątek dzieci wraz z opiekunami były na wycieczce w Nowym Wiśniczu, gdzie zwiedziły bastionowy zamek z XV wieku. Przez okres ferii zimowych dzieci oglądały w MOK-u filmy animowane i fantastyczne oraz otrzymywały drożdżówki, gorącą herbatę i kanapki.

**Rozalia Krakowska MBP  
KaR. MOK**



Serdeczne podziękowania kieruję na ręce Dyrektora Parków Krajobrazowych Pogórza w Tarnowie oraz jego współpracowników, za zorganizowanie ciekawej i edukacyjnej wystawy przyrodniczej „LAS”.

**Dyrekcja Publicznego Gimnazjum w Czchowie,  
Członkowie Klubu Ekologa wraz z opiekunem  
Marią Wiśniewską-Płachtą**

## „PLEBAŃSKIE” FERIE ZIMOWE W ŻŁOTEJ



Czas długich złoczkich ferii zimowych dobiegł końca. Dzieci i młodzież wciąż żyją wspomnieniami z zajęć w parafialnej świetlicy. Miejskowy Oddział Parafialny Akcji Katolickiej już od kilku lat organizuje czas wolny

dzieciom, których rodziców nie stać na atrakcyjne wyjazdy poza wioskę. Pomoc finansowa Gminy Czchów i miejscowego proboszcza pozwoliły zakupić niezbędne gry planszowe i zręcznościowe. Poprzez zaangażowanie członków Akcji Katolickiej i nauczycieli Zespołu Szkół w Żłotej ferie z roku na rok stają się atrakcyjniejsze. Świetlica była otwarta dla wszystkich zainteresowanych od poniedziałku do piątku w godz. od 14 do 17. Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się zajęcia prowadzone w formie współzawodnictwa podsumowane wręczeniem drobnych nagród. W czwartkowe wieczory młodzież udawała się do remizy na „dyskotekowe szaleństwa”. Dzięki gościnności ks. proboszcza dr Stanisława Kądziołki dzieci miały możliwość posilić się kanapkami, ciastkami i wypić gorącą herbatę.

Współorganizatorzy i młodzież dziękują ks. Proboszczowi, nauczycielom i władzom gminnym za pomoc organizacyjną i finansową.

**Prezes Akcji Katolickiej – Cecylia Sapała**

## pracownia reklamy

reklama na samochodach  
witryny sklepowe  
szyldy, tablice, plandeki

☎ 68 42 550, 0 605 820 205

Jurków 53 b, Czchów (siedziba FUH RABEK)

## Wędrowne Gitary

PROFESJONALNA OBSŁUGA MUZYCZNA

- wesela
- bankiety
- studniówki
- zabawy Sylwestrowe
- koncerty
- inne uroczystości



**Kontakt:**

tel. (14) 66 35 610 (po 16<sup>00</sup>)  
kom. 0 501 781 162  
e-mail: wgitary@interia.pl



## HAFTEM „MALOWANE”



Miejska Biblioteka Publiczna w Czchowie zorganizowała 8 lutego br. wystawę obrazów „malowanych” haftem. Swoje misterne prace zaprezentowały mieszkanki Czchowa – pani Teresa Horzimek oraz pani Dorota Mikulec. Pani Teresa haftuje już od 13 lat; w życiu, nastroju, osobistym odbiorze wzoru szuka inspiracji, jej prace są „zwierciadłem” osobowości i temperamentu. Uważa, że jednakowy wzór dany do wyhaftowania różnym osobom w koń-



Panie Dorota Mikulec i Teresa Horzimek – autorki wystawy.



Kierownik MBP Rozalia Krakowska otwiera wystawę.

cowym efekcie da zupełnie inny obraz. Uczestnicy wystawy chętnie pytali o techniki haftu stosowane przez Panią doktor, (bo trzeba wspomnieć, że Pani Horzimek poza wszelkiego rodzaju twórczością pracuje na terenie gminy Czchów jako lekarz medycyny), gdyż jej „malowane” haftem obrazy są jak żywe. Doskonałym doбором kolorystyki, smakiem artystycznym uzyskuje coś bardzo trudnego do uzyskania – przestrzeń, głębię i nastrój. Pani Dorota haftuje swoje obrazy od 8 lat. Motywy najczęściej pojawiające się w jej pracach to wielobarwne krajobrazy, kwiaty i na jednym z prezentowanych dzieł – papier. Wykonuje duże, efektowne kolorystycznie wzory, a praca nad wyhaftowaniem jednego trwa miesiącami. Jest gospodynią domową, a pod jej palcami powstają obrazy pełne ciepła, sprawiające wrażenie pewnego rodzaju poczucia bezpieczeństwa, swojskości. Na pewno warto zobaczyć tę kameralnie skomponowaną wystawę, którą Miejska Biblioteka w Czchowie prezentuje jeszcze na początku marca w swojej Czytelnii. **J.D.**



## SPOTKANIE OPŁATKOWE W TYMOWEJ

*„Ludzie, których kocha się z całego serca, nigdy się nie starzeją”*

8 stycznia 2005 roku w Zespole Szkół w Tymowej odbyło się spotkanie opłatkowe dla ludzi samotnych, starszych i chorych. Organizatorami spotkania był parafialny oddział Caritas, oraz szkoła w Tymowej. Po powitaniu przez p. Dyrektora gości uczniowie klas I-III zaprezentowali jasełka, połączone ze śpiewem kolęd i pastorałek. Największe oklaski otrzymał Bartek Trepa, za solowe wykonanie pastorałki „Oj małuśki, małuśki”. Uczniowie klas starszych i młodzież z gimnazjum wystąpili w inscenizacji o tradycjach i zwyczajach związanych z Bożym Narodzeniem. Wspólne kołędowanie najmłodszych i najstarszych mieszkańców przy akompaniamencie pana Lesława Karpieła było miłym akcentem tego świątecznego spotkania. Następnie gimnazjalistka Ula Pajor w imieniu organizatorów staropolskim zwyczajem złożyła wszystkim przybyłym gościom życzenia noworoczne. Poczęstunek przygotowały panie z Caritasu, a uczniowie rozdali od siebie upominki wraz z życzeniami. Tego dnia padło wiele ciepłych słów. Ludzie uśmiechali się do siebie, mogli spokojnie porozmawiać, zapominając chociaż na chwilę o codziennych troskach.

**Uczestnicy spotkania**

## DZIEŃ SENIORA W ŻŁOTEJ

Burmistrz wraz z Akcją Katolicką oraz Strażą Pożarną w Żłotej byli już tradycyjnie gospodarzami organizowanego w gminie Czchów Dnia Seniora. W uroczystym spotkaniu wzięło udział ok. 200 osób. Uroczystość poprzedzona była mszą świętą, odprawioną w kościele parafialnym przez księdza Romana Kozę. Następnie goście zostali zaproszeni na dalsze świętowanie do miejscowej remizy. Burmistrz Marek Chudoba powitał gości, złożył wszystkim życzenia zdrowia oraz wszelkiej pomyślności w życiu wyrażając swój szacunek dla sędziwego wieku, możliwość zaś organizowania tych corocznych spotkań określił jako zaszczyt i w imieniu organizatorów zaprosił do wspólnej biesiady. Część artystyczną zaprezentowali uczniowie szkół ze Żłotej, Tworkowej i Czcho-



Burmistrz wita zebranych na Dniu Seniora



Występ dzieci z Tworkowej.



Zespół folklorystyczny z Czchowa.



...z Czchowa...



wa – wystąpili w specjalnie na tę okazję przygotowanym widowisku. Zaprezentowali się też „Mali Czchowianie”, dziecięcy zespół folklorystyczny z Czchowa. Po części artystycznej rozpoczęło się towarzyskie spotkanie z poczęstunkiem, przygotowanym przez panie ze Stowarzyszenia Akcja Katolicka w Żłotej, na czele z panią Prezes Cecylią Sapałą. Goście zachwalali wyśmienitą kuchnię, a przygotować wszystko dla 200 osób – to sztuka niemała. Burmistrz z uznaniem podkreślał organizację uroczystości, nie omieszkał też podejść do każdego stolika, by ze starszymi mieszkańcami gminy zamienić chociaż kilka słów. Jest to jedno z niewielu wydarzeń kulturalnych organizowanych dla najstarszych mieszkańców gminy i cieszy się ogromnym zainteresowaniem. Zapraszamy do obejrzenia zdjęć.

Red.

## WIECZÓR POETYCKI W JURKOWIE

*Niech wołaniem  
Niech wołaniem przez morze  
będą moje wiersze,  
które wioną chłodem,  
bo zima wokóło.  
Niech wioną radością,  
która w sercu gości.  
Wioną pragnieniem bycia  
znowu razem.  
Niech wioną ulgą,  
że wiosna nadejdzie  
gdy zima odejdzie!*



To jeden z wierszy Pani **Teresy Horzymek** z tomiku „Do Świata”, którego nagranie mogliśmy usłyszeć w czasie wieczorku poetyckiego zorganizowanego przez Bibliotekę Publiczną w Jurkowie. Na spotkanie przybyło wielu gości, ale jednym z najważniejszych była pani Teresa, która na co dzień jest lekarzem, a prywatnie – duszą artystyczną. Znakomita malarka, kolekcjonerka oryginalnych przedmiotów (gwizdków, czapek), a przede wszystkim wspaniała poetka. Jej wiersze powstawały w najróżniejszych miejscach we Francji, Anglii, Włoszech, i oczywiście w Polsce.

Słuchając tej poezji odnosimy wrażenie, że wypływa ona prosto z serca, jest dziełem natchnienia i pisana jest z chwilą terażniejszą. Sama autorka przyznaje, że niektóre wiersze powstawały w najmniej oczekiwanych momentach np. w drodze powrotnej z pracy.

Poezja pani Teresy czytana była w radiu i recenzowana przez wiele znanych osób.

W czasie wieczorku poetyckiego swoją twórczość zaprezentowała również **Patrycja Mordarska**, być może i ona kiedyś będzie gościem specjalnym w naszej bibliotece.

W atmosferze świec i półmroku zimowego popołudnia słuchaliśmy tego, co wrywa się z piersi poety. Sądząc po ilości przybyłych gości można wysunąć wniosek, że ludzie potrzebują słuchać poezji – „krzyku duszy artysty”.

**Marta Kozdrój MBP f/Jurków**



## KARNAWAŁ TRWAŁ KRÓTKO

30 stycznia br. w sali czchowskiego kina odbył się, zorganizowany przez pracowników Miejskiego Ośrodka Kultury i członków Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców, Gminny Przegląd Kolęd i Pastoralek.

Tradycja dziecięcego kołędowania w Czchowie jest już dosyć długa – po raz pierwszy konkurs kolęd dla dzieci przedszkolnych zorganizował ks. Piotr Witecki. I przez 6 kolejnych lat maluchy kołędowały niezmiennie przy szopce w kościele parafialnym. Rokrocznie konkurs cieszył się dużą popularnością, dlatego nie zaniechano jego organizacji mimo odejścia ks. wikariusza z parafii. Wprowadzono jedynie pewne zmiany – konkurs zamieniono na przegląd, przede wszystkim ze względu na dzieci, które nie rozumiały zasad rywalizacji. Po raz pierwszy zaproszono dzieci z terenu całej gminy. **Przegląd kolęd stał się więc popisem estradowym maluchów, formą zabawy i wyrazem ich dziecięcej radości.**

Na początek wystąpiła misyjna grupa kołędnicza z Czchowa przygotowana (stroje, rekwizyty) przez siostrę Marię Orzech. Następnie kolejno prezentowały się najmłodszy zapraszani kolejno na scenę przez prowadzącą imprezę, panią Barbarę Goryl. Zgłoszonych zostało 31 dzieci. Niektóre ze swobodą zawodowych artystów śpiewały przygotowaną kolędę, inne czuły się niepewnie, czasami potrzebowały wsparcia rodziców, małej wypowiedzi. W tym wieku to jednak zostało przyjęte jako rzecz najbardziej oczywista. Najmłodsze uczestniczki to Nikola Gąsienica z Jurkowa, Małgosia Łach z Tworkowej i Weronika Płachta z Jurko-

wa, które miały zaledwie trzy latka i aby dosięgnąć do mikrofonu musiały wspiąć się na paluszki. Starsze dzieci prezentowały kolędy z podkładem muzycznym. Każdy mały uczestnik przeglądu został nagrodzony – otrzymał misia-pluszaka na pamiątkę, ale najmiłszą nagrodą były brawa, których licznie zgromadzona publiczność nie szczędziła. Przyjechali na przegląd rodzice dzieci, dziadkowie, rodzeństwo, ciocie i znajomi. Gościem honorowym był pan burmistrz, Marek Chudoba, który mimo gorących prośb nie chciał zaśpiewać, ale najwyraźniej był rozbawiony występem maluchów.

Miejmy nadzieję, że ów przegląd wpisze się w tradycję imprez gminnych i za rok znów będziemy mieli okazję podziwiać najmłodszych i ich pierwsze próby na scenie.

Nazwiska wykonawców:

**Czchów:** Angelika Śliwińska (5 lat), Karolina Maciaś (6 lat), Justyna Janicka (6 lat), Agnieszka Motak (6 lat), Jakub Gagatek (4 lata), Damian Bogdał (6 lat), Emilia Baran (5 lat)

**Jurków:** Ania Mordarska (6 lat), Basia Młynarz (6 lat), Wojtuś Orszulak (6 lat), Nikola Gąsienica (3 lata), daniel Gąsienica (6 lat), Weronika Płachta (3 latka)

**Tworkowa:** Małgosia Łach (3 latka), Dominika Leszczyńska (5 lat), Małdzia Łach (6 lat), Kamil Domagała (6 lat)

**Wytrzyścza:** Grzesiu Nowak (6 lat)

**Złota:** Kinga Mikosz (6 lat)

**Tymowa:** Karolinka Kałuża (5 lat), Kamilka Kałuża (4 lata), Angelika Mida (6 lat), Karolinka Szot (4 latka), Kasia Kostorzewa (5 lat), Milena Bodurka (3,5 latka), Miłosz Bodurka (6 lat), Marcin Pachel (6 lat), Marysia Sowa (5 lat), Radek Chojecki (4 latka).

**Teresa Sowa**

## DARCIE PIERZA W ŻŁOTEJ!

Od dawien dawna w Polsce, szczególnie na wsiach, kultywowano bogate tradycje. Każdy region miał inne obyczaje, ale też zwyczaje i obrzędy ściśle współgrały z czasem, porą roku, świętami, pracami w polu, czy na gospodarstwie. I tak późną jesienią i zimą ludzie nie pracowali na roli, ani nie wypasali bydła czy owiec. Pozostawały jednak do wykonania różne prace domowe. Była to jednocześnie pora wieczornych spotkań kobiet, np. przy darciu pierza, podczas których wspólnie śpiewano i opowiadano niesamowite historie – podaje „Encyklopedia tradycji polskich”.

Fakt, tradycja skubania pierza po domach nie jest jeszcze bardzo odległa, mało, są miejsca, nawet w naszej gminie, gdzie jest ona nadal żywa. Wiele jednak osób nie znało tego zwyczaju, przynajmniej do ostatniego roku (w roku 2004 zespół regionalny „Czchowiacy” przygotował i pokazał wspaniałe widowisko „Wyskubek” oparte na staropolskim zwyczaju skubania pierza). Ale zostało napisane – są miejsca, gdzie ta tradycja jest nadal żywa... Redakcja miała okazję to sprawdzić. Otóż radny Sapała zagadnięty o to, co się dzieje w Żłotej pytanie skwitował jednym zdaniem: „zima, a baby po domach skubią pierze...” czym zainspirował do zrobienia materiału.

Już tego samego dnia, a raczej wieczora, udało się zobaczyć złockie gospodynie przy pracy. W niewielkiej izbie siedziało kilkanaście kobiet, plotkowały jak to przy takich spotkaniach bywa, zaśmiewając się co chwile, co rusz któraś „wyskakiwała” z kawałem, jaki się w danym momencie nasunął,



a jak zaczynało być z cicho i atmosferę podgrzewało śpiewanie. *Skubanie pierza zwykle odbywa się na jesieni, ale że i teraz wieczory są długie, gęsi, a nawet łabędzi do skubania nie brakuje (nawet gospodarz wniósł jednego z łabędzi, jakie hoduje w gospodarstwie, żeby pokazać, że prawdą jest, co mówią), a weseliska jednej z córek tylko patrzeć... – pora w sam raz*

– mówi Pani Łach – gospodyni całego zamieszania.

Skrzykujemy się przy kościele i zbieramy u jednej w domu. Tak jest od lat. Dawniej jeszcze był grajek, co rozweselał towarzystwo. To naprawdę fajny zwyczaj i my w Żłotej dalej będziemy skubać pierze. To świetna okazja do spotkań towarzyskich. Jak młode dziewczyny są, to i młode chłopaki z nami skubią. A na koniec robi się małą uroczystość z muzyką i tańcami... Tak więc nie zapominajmy o naszych polskich tradycjach.

Przygotowała J.D.



### Pierwsza w tym roku akcja HDK

5 lutego br. w siedzibie NZOZ „Miromed” w Jurkowie odbyła się kolejna akcja HDK. Do Ośrodka zgłosiło się tego dnia 46. krwiodawców, niestety nie wszyscy mogli oddać krew. W sumie konto klubu powiększyło się o ok. 8 litrów oddanej wartościowej krwi.

Warto dodać, iż Klub Honorowych Dawców Krwi działający przy Miejskim Ośrodku Kultury w Czchowie jest bardzo prężnym klubem, w 2004 roku nasi krwiodawcy oddali łącznie 108 litrów krwi, a ten rok zapowiada się jeszcze lepszy. Życzymy wytrwałości i zachęcamy, szczególnie młodych ludzi, zdrowych, otwartych na drugiego człowieka, aby dołączyli do grupy HONOROWYCH DAWCÓW KRWI.

Red.



## ZAWSZE O NICH PAMIĘTAMY – PRZEDSZKOLAKI Z CZCHOWA

Kiedy bal karnawałowy był już tylko miłym wspomnieniem, wszystkie przedszkolaki rozpoczęły wielkie przygotowania do uroczystości Dnia Babci i Dziadka. Ciepłymi, pełnymi miłości i wdzięczności słowami witaliśmy kochane Babcie i Dziadków w dniu 26 stycznia 2005 r. w Przedszkolu w Czchowie. Wszystkie przedszkolaki przygotowały dla swoich dziadków piękne upominki. Oczywiście pomagali też rodzice, to Oni przygotowali ciasto, owoce, napoje. Piosenki, tańce, wiersze i Jasełka Bożonarodzeniowe w wykonaniu przedszkolaków dostarczyły przybyłym gościom wiele radości i wzruszeń.

Po występach dzieci, były życzenia, wręczanie upominków i słodki poczęstunek.

**Małgorzata Baczewska**



## KARNAWAŁ, KARNAWAŁ...

### – BAWIĄ SIĘ PRZEDSZKOLAKI

*Od Trzech Króli po ostatki  
Wszędzie bale i prywatki  
Piękne stroje, dziwne maski  
Śpiewy, tańce i oklaski.*

W karnawale wszyscy się bawią i radują. I tak też było w przedszkolu w Czchowie, przedszkolaki bawiły się na zabawie karnawałowej. Barwny korowód wrózek, księżniczek,



królów, aniołów, piratów, krasnali i innych postaci z bajek i filmów rozpoczął pływ przy muzyce. Na balu razem z najmłodszymi znakomicie bawiły się nauczycielki i mamy. Tańcom towarzyszyły konkursy i rozmaite zabawy, które przygotowały nauczycielki: p. Grażyna Pasek przebrana w strój diabła i p. Małgorzata Baczewska – Pippi Lanstrumpf. Cały dzień w przedszkolu rozbrzmiewała radosna muzyka i wesoły śmiech dzieci.

Należy dodać, że całą zabawę uświetniał profesjonalny zespół muzyczny.

**M.B.**

## NAJLEPSI KOŁĘDNICY

Co roku Szkoła Podstawowa w Czchowie organizuje konkurs grup kołędniczych. Jest to specjalne wydarzenie w życiu szkoły, do którego każda klasa starannie się przygotowuje. Młodzież i ich opiekunowie prześcigają się w pomysłach, jakie dobrać stroje, postacie, jaki rodzaj kołędniczej interpretacji będzie najwymowniejszy i najbardziej plastyczny. Na pewno też dużą wartość przedstawiają tradycyjne przyśpiewki i życzenia. Biorąc to wszystko pod uwagę pozostało tylko wszystko zaplanować, przećwiczyć, wykonać oprawę artystyczną i oczywiście zaprezentować się na scenie szkolnej przed jury oraz całą szkołą. Każda grupa kołędnicza chciała być najlepsza.

Zobaczmy jak się pokazali na Szkolnym Przeglądzie Grup Kołędniczych 21.01.2005 r. w Czchowie: **I miejsce zdobyły grupy kołędnicze z klas: V b i VI b.** Dzieci w bogatych strojach wielu postaci, nie tylko symbolizujących tradycyjne jasełka, ale również nawiązujące do życia w dzisiejszych czasach. Klasa V b zaskoczyła mile oglądających nie tylko wykorzystując staropolski język, ale wprowadzając element komiczny – pastuszka podbiegającego do oglą-

dających dzieci z czapką na „grosiki”. Zaś klasa VI b w swoim widowisku wykorzystwała elementy ludowe, a śpiewaniu kołęd towarzyszyła gra na trąbce.

**Na II miejscu uplasowali się kołędnicy z klas IV b i V a.** Klasa IV wykonała na występ wiele rekwizytów, zaprezentowano ciekawą inscenizację, wykorzystując teksty rymowane i autentyczne staropolskie życzenia. Zaś klasa V a zaprezentowała krótszy program, ale żywy i wykonany ładnie i dynamicznie. **Wysokie noty zebrała też klasa VI a.** Stroje wykonano bardzo starannie, natomiast widowisko zostało odniesione do czasów dzisiejszych, było poetyckie, pełne symboliki i przesłań. Klasa IV a musi jeszcze popracować nad ekspozycją swojego występu i przede wszystkim – nauczyć się śpiewanych kołęd!

W każdym razie takie grupy kołędnicze chętnie byśmy gościli w naszych domach, bo dzisiejsi kołędnicy z samą szopką, czy gwiazdą, ledwo znający słowa pierwszej zwrotki kołędy, niewiele mają wspólnego z piękną tradycją kołędniczą.

O świętach już dawno zapomnieliśmy, niedługo będzie my piec babki na Wielkanoc, więc niech ten Przegląd będzie miłym wspomnieniem tego okresu.

Red.

## ROZSTRZYGNĘTO KONKURS NA PLAKAT SYMBOLIZUJĄCY DZIAŁANIA EKOLOGICZNE W GMINIE

Do konkursu zgłoszono 105 prac wykonanych przez uczniów szkół podstawowych i gimnazjów z gminy Czchów. 4 lutego komisja w składzie: Jarosław Gurgul, Maria Wiśniewska - Płachta, Magdalena Policht, Ewa Kurek dokonała oceny prac i przyznała:

I miejsce - Danuta Olchawa, kl. V SP Jurków.

II miejsce - Joanna Pasieka, kl. I G Jurków,

III miejsce - Wioletta Kubisiak, kl. V b PSP Czchów.

Autorzy punktowanych miejsc otrzymali nagrody książkowe, a pozostali uczestnicy notesy i długopisy.

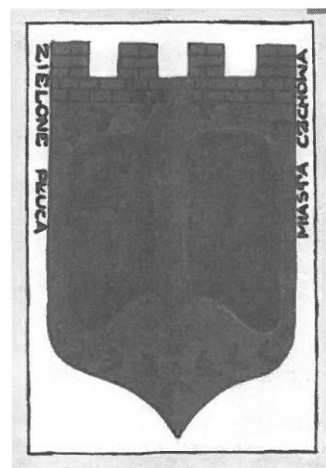
W konkursie wzięło udział 75 uczniów. Przy ocenie prac wzięto pod uwagę pomysłowość, estetykę wykonania, przesłanie, hasło.



I miejsce



II miejsce



III miejsce

## TRADYCJA KOŁĘDOWANIA

Zgodnie z tradycją 18. stycznia br. w czchowskiej szkole odbył się XIX Konkurs Kolęd i Pastoralek pt. „Kolędować Każdy Może” pod patronatem Związku Harcerstwa Polskiego. W konkursie wzięło udział 52. uczniów naszej szkoły. Oceniano śpiew oraz grę na instrumentach w dwóch kategoriach wiekowych.

**W kategorii klas 0-III za śpiew pierwsze miejsce zdobył Piotr Janicki i Karolina Maciaś**, drugie miejsce – Sylwia Kozdrój i Ola Tkacz. Trzecie miejsce przyznano Szymonowi Malinowskiemu i Laurze Pajor.

**W kl. IV-VI najwyższej oceniono śpiew Kingi Jaśkiewicz i Łukasza Serafina**, na drugim miejscu znalazły się – Joanna Motyka, Anna Janicka i Katarzyna Czech, natomiast trzecie miejsce uzyskały – Patrycja Choma, Joanna Serafin i Magda Janicka



Doceniono też umiejętności gry **na instrumencie, najlepiej wypadli: Łukasz Serafin i Paweł Filipek**, na drugim miejscu znaleźli się: Dawid Piechowicz, Joanna Serafin i Kinga Jaśkiewicz.

Zwycięzcy otrzymali dyplomy oraz skromne upominki ufundowane przez Radę Rodziców oraz Spółdzielnię Uczniowską.

Uczniów PSP w Czchowie nie zabrakło również w powiecie. W dniach 29-30. stycznia 2005 r. wzięli udział w Koncercie Kolęd i Pastoralek: „Świętej Rodzinie w darze” organizo-

wanym przez Parafię – NMP Matki Kościoła i Św. Jakuba Apostoła w Brzesku.

Koncert odbył się w kategorii solistów, zespołów dziecięcych oraz zespołów młodzieżowych. Organizatorzy 29.01. 2005 r. dokonali przeglądu solistów i zespołów, spośród których wyłoniono laureatów. Koncert laureatów odbył się w następnym dniu.

W kategorii **zespołów dziecięcych** reprezentowali naszą szkołę: Justyna Janicka, Piotr Janicki, Tomasz Kornaś i Bartłomiej Kozdrój, akompaniowała im Asia Serafin. Zaśpiewali pastorałki pt.: „Pastuszkowie hej” i „Kaczka pstra” zajmując II miejsce. W kategorii zespołów klas starszych reprezentował nas **zespół „Sikoreczki”**: Anna Banaś, Anna Czech, Beata Flaśnińska, Anna Janicka, Joanna Motyka przy akompaniamentie **Łukasza Serafina**. Zespół, śpiewając pastorałki pt.: „Śliczna Gwiazda” i „Świeci gwiazda” **zajął I miejsce i otrzymał Puchar Starosty Brzeskiego**. W kategorii solistów reprezentantami szkoły byli: Joanna Serafin i Łukasz Serafin. **Łukasz otrzymał wyróżnienie „Najlepszego solisty koncertu”**.

Zwycięzcom gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

Organizatorami koncertu byli: ks. Marek Szewczyk i s. Barbara Gawęda. Serdecznie dziękujemy Im za zaproszenie.

Maria Motyka

Serdecznie dziękuję doradcom metodycznym z Samorządowego Centrum Edukacji w Tarnowie: p. Annie Nasiadce, p. Barbarze Leszczyńskiej oraz p. Tomaszowi Gurgulowi za udział w otwarciu wystawy przyrodniczej „LAS”.

**Dyrekcja  
Publicznego Gimnazjum w Czchowie  
i Opiekun Klubu Ekologa**

## FERIE: SPORTOWO I PROFILAKTYCZNIE W ZS W DOMOSŁAWICACH

„Ruch, będąc jednym z najdoskonalszych leków natury, działa tylko wtedy efektywnie, jeśli jest skojarzony z pozostałymi czynnikami zdrowego życia”

Podczas ferii w Zespole Szkół w Domosławicach grupa uczniów aktywnie spędzała wolny czas poszerzając swoją wiedzę na temat szkodliwości spożywania alkoholu. Dyrektor szkoły p. Kazimierz Wojnicki i organizatorzy wypoczynku przygotowali program „Twoje zdrowie – w Twoich rękach” i zadbali, aby uczniowie ciekawie i prozdrowotnie spędzili ferie. Zorganizowano więc kuligi i wyjazdy: do Parku Wodnego w Krakowie, na wyciąg narciarski „Jurasówka” w Siemiechowie, do kina w Zakliczynie i do Czchowa. Tu młodzież zwiedziła wystawę



Na baszcie w Czchowie.



Na wystawie „Las” w MOK-u.



„Las” w MOK-u, basztę, odwiedziła Miejską Bibliotekę oraz wzięła udział w pisaniu dyktanda. Podczas zajęć w szkole główny nacisk położono kilka ważnych zagadnień: zdobywanie umiejętności bycia asertywnym, wybór właściwych postaw prozdrowotnych, aktywne spędzanie wolnego czasu, odpowiedzialność za własne zdrowie, radzenie sobie z naciskiem grupy, wpływ reklam na styl życia i zachowania. Zorganizowano także konkurs na hasło i plakat antyalkoholowy.

Uczniowie bardzo chętnie i z zaangażowaniem uczestniczyli w zajęciach. Ewaluacja (ankieta po zajęciach) utwierdziła nas w przekonaniu, że warto poprzez tego typu zajęcia promować zdrowie i właściwe zachowania w środowisku ucznia.

Zajęcia prowadzili: Maria Wiśniewska – Płachta i Tomasz Śmieszek.

**Opiekunowie grupy**



## W LUTYM W SZKOŁACH...



Czchów – karnawał.



Babcie i dziadkowie mieli swoje święto – Czchów.



Tworkowa – na balu karnawałowym.



Kwiaty na Dzień Babci – Tworkowa.

## OD DZIECI Z TYMOWEJ



21 stycznia br. w Zespole Szkół w Tymowej zorganizowano uroczystość Dnia Babci i Dziadka. W programie wystąpiły dzieci z klas początkowych – były wiersze, piosenki, życzenia, dzieci wręczyły gościom własnoręcznie wykonane upominki. Licznie przybyłym dziadkom i babciom bardzo podobał się walczyk wykonany przez dzieci do piosenki „Katarynka” oraz płąsy najmłodszych. Nie brakło łez wzruszenia.

Po części artystycznej wnuczka zaprosiły miłych gości na poczęstunek przygotowany przez rodziców. Wspominano cza-



sy, gdy dziadkowie byli jeszcze uczniami tymowskiej szkoły. Zawsze taka uroczystość jest okazją do serdecznych rozmów, uśmiechów i dziecięcych pocałunków.

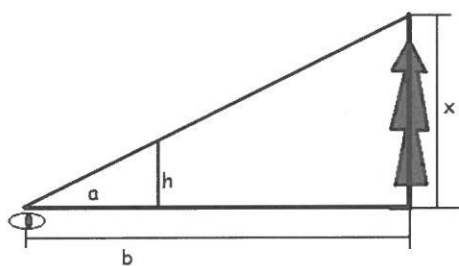
**Podaly wychowawczynie klas I – III**

# „ZIELONYM” DO GÓRY

## OZNACZANIE WYSOKOŚCI DRZEWA

Na przyrost drzew istotny wpływ ma żyzność siedliska oraz warunki panujące w poszczególnych latach: temperatura, opady, nasłonecznienie. Różnice we wzroście i rozwoju są na ogół większe u drzew młodszych. Ponadto drzewa rosnące samotnie osiągają zwykle większe rozmiary niż drzewa rosnące w lesie.

Do pomiaru wysokości drzewa służą specjalne przyrządy zwane wysokościomierzami. Nie dysponując takim urządzeniem też możemy dokonać pomiaru wysokości drzewa. Wystarczy tylko drążek o znanej długości (np. 2m) i taśma miernicza. Drążek należy ustawić w takiej odległości od drzewa, by celując z ziemi, jego wierzchołek zrównał się z wierzchołkiem drzewa. Mierzymy wówczas odległość: od podstawy pnia do miejsca z którego celowaliśmy oraz do drążka, a następnie podstawiamy do podanego wzoru:



$$\frac{x}{h} = \frac{b}{a}$$

$$x = \frac{h \cdot b}{a}$$

Gdzie:

x – wysokość drzewa, h – wysokość drążka, b – odległość od podstawy pnia do drążka, a – odległość od drążka do miejsca gdzie jesteśmy

### Obwody i wysokości drzew pomnikowych

w naszej gminie (dane uzyskane z nadleśnictwa Brzesko)

**Domostawice** – cmentarz parafialny: dąb szypułkowy o obw. 378cm i wys. 26m; jesion wyniosły o obw. 267cm i wys. 23m, przy kościele parafialnym: trzy lipy drobnolistne o wymiarach obw. 300cm i wys. 24m, obw. 300cm i wys. 23m, obw. 258cm i wys. 22m.

**Biskupice M.** – park podworski: klon zwyczajny o obw. 258cm i wys. 19m, grab pospolity o obw. 248cm i wys. 22m, lipa drobnolistna trzypniowa o obw. 246cm, 238cm, 226cm i wys. 25m, klon zwyczajny o obw. 250cm i wys. 16m.

**Złota** – przy kościele parafialnym: dwie lipy drobnolistne o obw. 268cm i wys. 25m oraz o obw. 345cm i wys. 25m.

**Tymowa** – park podworski (grupa drzew): dwa dęby szypułkowe o wymiarach – obw. 328cm i wys. 24m, obw. 485cm i wys. 25m oraz pięć lip drobnolistnych o wymiarach – obw. 268cm i wys. 24m, obw. 340cm i wys. 29m, obw. 240cm i wys. 29m, obw. 407cm i wys. 27m, obw. 355cm i wys. 27m.

**Piaski Drużków** – sześć dębów szypułkowych o wymiarach: obw. 370cm i wys. 27m, 360cm i wys. 28m, obw. 440cm



Piaski-Drózków



Biskupice Melsztyńskie



Czchów



Złota

i wys. 25m, obw. 360cm i wys. 24m, obw. 420cm i wys. 27m, obw. 440cm i wys. 25m.

**Czchów** – dwa dęby szypułkowe: w rynku o obw. 350cm, przy SP o obw. 450cm.

**Tymowa** – przy drodze na Lipnicę dąb szypułkowy o obw. 505cm.

**Klub Ekologa przy PG w Czchowie**  
„Prawa Ręka Przyrody”

**Drzewiaste ciekawostki: naj:** (w Polsce)

**Najstarsze drzewo:** cis pospolity, rosnący w Henrykowie Lubańskim. Jego wiek określony jest na 1260 lat. Z trzech pni, na które się rozdziela, pozostały tylko jeden żywy i jeden obumarły – trzeci odłamał się na początku naszego stulecia.

**Najgrubsze drzewo:** dąb szypułkowy „Dąb Jana Bażyńskiego”, rosnący w Kadynach. Przy wieku około 700 lat ma 10,05m obwodu. Rośnie wśród bukowych lasów, u podnóża wysoczyzny elbląskiej.

**Najwyższe drzewo:** jodła pospolita, rosnąca w pobliżu Nowego Dworu, na zboczu góry Święty Krzyż w Świętokrzyskim Parku Narodowym. W wieku 280 lat dorosła do 51m wysokości, co można sobie wyobrazić jako mniej więcej 18-piętrowy budynek.

**Najstłyniejsze drzewa:** trzy dęby z Rogalina: „Lech” (620 lat), „Czech” (533 lata) i „Rus” (506 lat). Rosną one w angielskim parku, założonym w XVIII wieku, za pałacem wzniesionym około 1770 roku. Niestety „Lech” jest już martwy, zaś pozostałe drzewa, mimo usilnych działań konserwatorskich, powoli obumierają.

W Bartkowie rośnie kolejny dąb szypułkowy, znany w całej Polsce. „Bartek” ma około 670 lat, 23m wysokości i 9,16m obwodu (ale u podstawy pnia aż 13,40m).



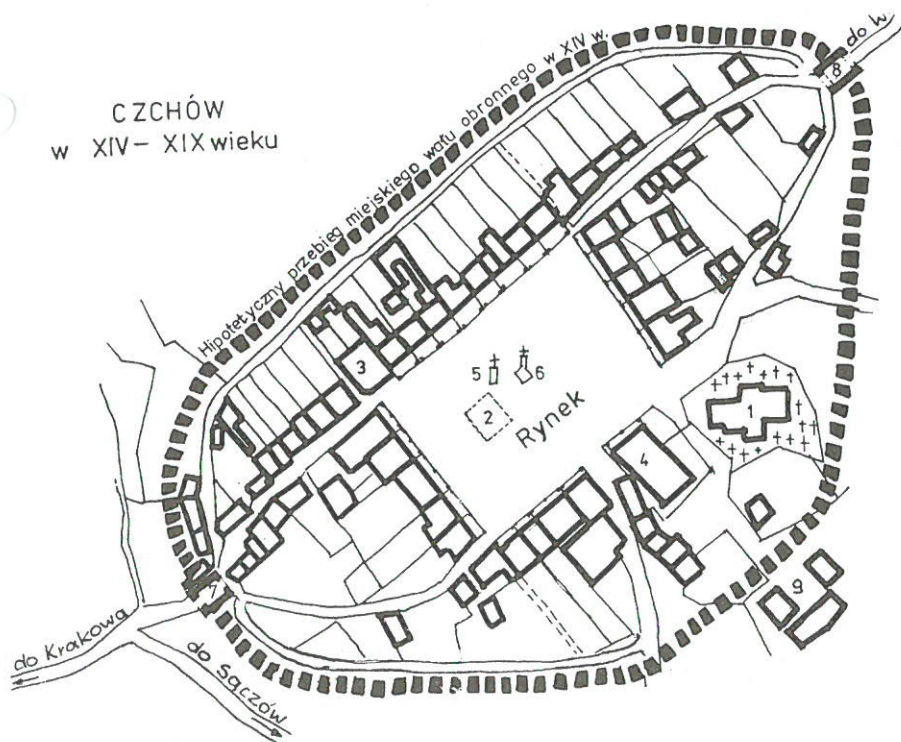
# Historie staroczychowskie

## OPOWIEŚĆ O MIEŚCIE CZCHOWIE (4)

Gdy po kilku tygodniach krzątający mistrz Szymon, zrobiwszy swoje, opuszczał czchowskie wzgórze, żegnali go wszyscy Czchowianie, którzy zobaczywszy jego dzieło uwierzyli, że niedługo życie ich zmieni się na lepsze. Byli teraz niemal pewni, iż stając się mieszczanami, już jako kupcy i rzemieślnicy, będą mogli równać się z mieszkańcami kasztelańskiego Wojnicza, Sącza, a może nawet stołecznego Krakowa. Zaraz też do wypełniania swoich obowiązków przystąpił, przywołany do Czchowa przez zwierzchność krakowską, zasadzca, przyszedł jego dziedziczny wójt, który miał rozdzielić wytyczone przez mierniczego działki siedliskowe pomiędzy dotychczasowych mieszkańców osady targowej i nowo przybyłych osadników, dopilnować, aby zagospodarowali je w ustalony przepisami sposób i zadbać o właściwe użytkowanie przydzielonych miastu pól uprawnych, pastwisk, lasów i przy-czchowskiego odcinka Dunajca, którym już we wczesnym średniowieczu spławiano z ziemi sądeckiej drewno budowlane, łamany w kamieniołomach kłęczańskich, w Wytrzysszce i w innych miejscach – kamień oraz leśne i rolne produkty. A chociaż z założenia Czchów miał być miasteczkiem niewielkim, to zasadzca ów miał tu sporo do zrobienia.

Powiedzieliśmy już, iż nowy Czchów wytyczony został w oparciu o dość regularną siatkę planistyczną. A wiedzieć też trzeba, że wszystkie jego elementy: rynek, ulice i prze-

chody określające wielkość i kształt bloków zabudowy oraz poszczególne działki siedliskowe – wymierzono podług stosowanych w XIII i początkach XIV wieku na terenie Małopolski miar długości i powierzchni: łokcia, pręta i sznura mierniczego, morgi i magdebursko-średzkiego łana. Stwierdziliśmy też, że tak jak i inne miasta, lokowane na ziemiach polskich w XIII i XIV wieku, tak i on miał określony wyraźnie program funkcjonalno-przestrzenny, a jego wielkość, kształt i rozkład, były i pozostały do dziś – wypadkową poprzedzającej go osady targowej, warunków terenowych oraz roli, jaką miał pełnić jako miasteczko. Dlatego też rozmieszczono go na planie dość regularnego owalu o długości ok. 300 i szerokości 200 m – niespełna 11 mórg (jedna ówczesna morga równała się 0,56 ha). Tak więc niewiele było owej, nadającej się do zagospodarowania miejskiej przestrzeni, a i tak niemal jej jedną szóstą zajął obszerny plac rynkowy. Otrzymał on kształt zbliżony do prostokąta o średnich wymiarach 108,30m x 80,20m, z naroży którego wyprowadzono dwie pary głównych ulic zbiegających się na wschodnim i zachodnim krańcu układu, przechodzące tuż za miejskimi bramami w drogi. Z tych jedna prowadziła przez Wojnicz ku przeprawie na Wiśle, i dalej do Sandomierza, druga przez Lipnicę Murowaną i Bochnię do Krakowa, trzecia – doliną Dunajca do obu Sączów i na Węgry. A były jeszcze dwie mniejsze uliczki: jedna z nich łączyła się z drogą do wżno-



### CZCHÓW W XIV-XIX WIEKU

Częściowa rekonstrukcja planu polokacyjnego Czchowa na planie katastralnym z 1848 r.:

- 1 – kościół parafialny Narodzenia Najśw. Marii Panny wraz z otaczającym go do końca XVII w. cmentarzem parafialnym;
- 2 – ratusz;
- 3 – nieistniejący budynek sądu ziemskiego z 1767 r. (obecnie Urząd Miasta);
- 4 – nieistniejący budynek szkoły (obecnie posterunek policji);
- 5 – pierwotne usytuowanie figury św. Floriana z poł. XVIII w.;
- 6 – kapliczka św. Jana Nepomucena z I poł. XIX w.;
- 7 – usytuowanie Bramy Górnej (Krakowskiej);
- 8 – Brama Dolna;
- 9 – folwark plebański.

szącej się po wschodniej stronie Czchowa stróży i do opuszczonego już dawno grodziska, druga dochodziła do północnego odcinka miejskiego wału obronnego oraz dwa lub trzy wąskie przechody. Wszystkie one tworzyły kościec nowego układu przestrzennego Czchowa, składającego się z bloków miejskiej zabudowy, wypełnionych działkami siedliskowymi.

Bloki zabudowy miejskiej to przestrzenie wyznaczone przez boki placu rynkowego i ciągi komunikacyjne, podzielone na wąskie pasma działek przeznaczonych do zagospodarowania przez tych, którzy zdecydowali się osiąść w nowym mieście Czchowie i przystąpiwszy do prawa miejskiego – zostać jego mieszkańcami. Mamy więc cztery duże bloki przy-rynkowe, oraz cztery mniejsze, znajdujące się po jednej stronie każdej z głównych ulic. Z tych południowo-wschodni, zgodnie z sięgającą co najmniej drugiej połowy XII wieku tradycją, wydzielony został spod miejskiej zabudowy i przeznaczony dla potrzeb tutejszej parafii, do której już w początkach XIII wieku należało 16 okolicznych wsi. Tutaj wszak wznosił się otoczony niewielkim cmentarzem kościół parafialny. Tu też stała plebania z towarzyszącymi jej plebańskimi zabudowaniami gospodarczymi i należącym do plebana sadem.

Działki siedliskowe, tzw. kurie, na jakie podzielono siedem bloków miejskiej zabudowy były, i do dziś pozostały, podstawowymi elementami układu planistyczno-funkcjonalnego Czchowa. Zgodnie z przyjętymi na ziemiach polskich już przed połową XIII wieku, wskazaniem prawa magdeburskiego w jego średzkiej odmianie – miały one kształt wąskich pasm, wytyczonych jedno przy drugim, prostopadłe do boków rynku i podłużnych osi głównych ulic. Wymierzono je zaś w oparciu o miarę pręta średzkiego, stosowaną u nas do lat 30. XIV wieku (1 pręt średzki + 4,70m). Przy czym najczęściej występowały działki o szerokości 2 i 3 prętów oraz głębokości 6 do 8 prętów. Ale zdarzały się też działki mieszkalne, mające tylko jeden pręt szerokości. Te znajdowały się głównie na obrzeżach układu. Widać z tego, że już wówczas zakładano, iż nowy Czchów zasiedlą ludzie o różnicowanym statusie majątkowym. Możemy zatem przyjąć bez obawy popełnienia większego błędu, że w okresie tuż po lokacji, na przełomie XIII i XIV wieku, wymierzonych zostało w Czchowie 52 działki siedliskowe i że w początkach wieku XIV zamieszkały był przez 200 do 250 osób. *Cdn.*

Oprac. dr A.B. Krupiński

## BYŁY WIĘZIEN PŁASZOWA KILKA SŁÓW O OBOZIE...

Obóz koncentracyjny w Płaszowie został utworzony na terenie krakowskich Krzemionek jesienią 1942 r. zarządzeniem niemieckich władz okupacyjnych Krakowa. Do 1944 r. funkcjonował przede wszystkim jako obóz pracy przymusowej dla ludności żydowskiej ze zlikwidowanego krakowskiego getta. Obóz „Płaszów” był również przeznaczony dla Polaków. W lipcu 1943 roku wydzielono w okolicy placu apelowego dwa baraki i otoczono je drutem kolczastym. Umieszczano w nich Polaków przywiezionych z łapanek urządzanych na terenie Krakowa i całego województwa krakowskiego. Warunki sanitarne w tych barakach były przez pewien okres znacznie gorsze niż w pozostałej części obozu. Początkowo Polaków zsyłano do obozu za mniejsze przewinienia, takie jak przekroczenie godziny policyjnej. Skazywani z reguły na czasowy pobyt, po odsiedzeniu wyroku byli niekiedy zwalniani, a częściej przewożeni do innych miejsc – o ile przeżyli pracę ponad siły, skrajny niedostatek żywności i nieludzki sposób traktowania przez strażników. W późniejszym okresie skazywano na pobyt w obozie za przestępstwa polityczne, głównie za podejrzenie o działalność podziemną, jak też w rezultacie



zwiększonych represji po powstaniu warszawskim. Liczba polskich więźniów zwiększała się stopniowo, od około 1000 osób w początkowym okresie, by przekroczyć 10.000 latem 1944 roku. Ostatnia grupa więźniów została wyprowadzona z obozu pieszo w dniu 15 stycznia 1945 r., na 3 dni przed wkroczeniem do Krakowa wojsk radzieckich. Teren wokół obozu był miejscem licznych egzekucji dokonywanych przez okupanta na więźniach Płaszowa, politycznych więźniach Gestapo oraz cywilnej ludności miasta. W masowych grobach położonych na tych miejscach znalazło się prawdopodobnie od 8.000 – 12.000 ciał, chociaż dokładna liczba rozstrzelanych nie jest znana. Wojnę przeżyli nieliczni z więźniów Płaszowa...

Wśród więźniów Płaszowa znalazł się **Jan Skwarło z Czchowa**, nr 1510 – według identyfikacji obozowej. Do obozu trafił w 1942 roku, aresztowany wraz z matką, gdy miał zaledwie pół roczku. Rozdzielono go z matką, trafił do baraku dziecięcego i tam przebywał aż do wyzwolenia obozu – do początku 1945 roku. Był wówczas za mały, żeby cokolwiek pamiętać, a jednak w dziecięcej pamięci coś zostało, a po zakończeniu wojny dowiedział się reszty, zaczął rozumieć...



J.S. Pamiętam sam koniec, miałem ze trzy lata... byłem głodny – kromka chleba i trochę wody... mleko, czy też mleko matki – nie znałem takiego smaku. Dostawaliśmy tylko ochłapy, ziemniaki jak się ostudziło, kapustę, tym nas tylko karmiono. Zaraz po przyjeździe do obozu prawdopodobnie rozdzielono mnie z matką, matka była w osobnym bloku, zobaczyłem ją dopiero po wyzwoleniu. Ja niewiele z tego czasu rozumiałem, opiekowały się nami inne więźniarki, raz lepiej było, raz bardzo źle. Zimno i głód. To pamiętam. Ale mama wiem, że bardzo tęskniła, płakała i ciężko, ponad siły pracowała.

**Red. Czy to prawda, czy opowiadała coś na ten temat Pańska mama – że prowadzono na dzieciach doświadczenia?**

J.S. Ja dostawałem jakieś zastrzyki, wstrzykiwano mi bakterie (ponoć Heinego – Medina – strasznej choroby powodu-

jącej martwicę tkanek), tak naprawdę nie znam się na medycynie, więc nie wiem, ale tego dowiedziałem się później od matki. Był to właśnie rodzaj doświadczeń, jakie lekarze niemieccy prowadzili w obozie m.in. na dzieciach. W każdym razie pozostał mi do końca życia ślad po obozie, lewą rękę, którą miałem klutą mam całkowicie bezwładną. O proszę zobaczyć – odkrywa pod rękawem wytatuowany numer 1510... Ale po co to pisać, kto mi uwierzy...

**Red. Czy po powrocie do domu, gdy Pan był starszy, mama opowiadała coś o obozie, o tych okropnych wydarzeniach?**

Rzadko, nie chciała o tym opowiadać, ja też nie chciałem słuchać. To jest już zakodowane w nas do końca życia, tego się nigdy nie zapomni, szczególnie, że zostałem inwalidą.

**Red. A ojciec?**

Ojciec był w AK, w czasie, gdy nas aresztowano przebywał w lasach, w partyzantce. Dla Niemców był „bandite”. Nie wiele Pani mogłem opowiedzieć, ale to wszystko we mnie siedzi i zostanie jak znamię do końca życia. Matka zmarła, ja jestem na rencie... Zresztą nieważne co dzisiaj robię, byłem nauczycielem, więc wiem jak ważne jest, by znać prawdę o tych czasach, okrutnych czasach...

Ta rozmowa wywołała u Pana Jana wspomnienie z tamtych czasów, nie chce ich już pamiętać. A my zrobiliśmy ten materiał, aby ocalić od zapomnienia jedną z wielu historii świadczących o okrucieństwach czasu II wojny światowej; aby nikt nawet po odejściu tych ludzi – świadków ludzkich tragedii sprzed lat – nie zapomniał, że to naprawdę się działo. Żaden naród nie może zapominać o swojej historii.

Mamy jeszcze kilka informacji, które przygotowaliśmy dla potwierdzenia słów i doświadczeń Pana J. Skwarło z Czchowa...

## Doświadczenia pseudomedyczne

Tworzenie obozów koncentracyjnych dawało medycynie III Rzeszy niespotykane do tej pory możliwości przeprowadzania doświadczeń nie na zwierzętach laboratoryjnych, lecz na ludziach – więźniach w nich osadzonych. Były to przede wszystkim doświadczenia bakteriologiczne, eugeniczne, farmakologiczne oraz związane z bezpieczeństwem żołnierzy frontowych – zatruc, ropnych zakażeń ran oraz funkcjonowania organizmów w stanie obniżonego ciśnienia i wychłodzenia.

Do najsłynniejszych „genetyków” III Rzeszy należy bez wątpienia dr Josef Mengele. Najistotniejszym problemem, który miał za zadanie rozwiązać, było zwiększenie płodności kobiet niemieckich. Prowadził więc badania nad mechanizmem powstawania ciąży bliźniaczych. W tym celu, w czasie selekcji na rampie wyszukiwał i oddzielał pary bliźniąt. Po dokładnym udokumentowaniu badania, po pobraniu od nich krwi, dzieci te były skazywane na śmierć, a następnie poddawane sekcji. Najmniej znanym polem badań dr Mengele były próby „udoskonalania” rasy poprzez zmianę koloru tęczówek oczu na „aryjskie” czyli jasnoniebieskie. W tym celu zakraplał oczy stworzoną przez siebie miksturą, pod działaniem której miał się zmienić kolor tęczówki. Ocenia się, że w trakcie tych doświadczeń oślepił a następnie zabił kilkadziesiąt dzieci. Carl Clauberg w Auschwitz eksperymentował zarówno z użyciem promieni Roentgena, jak też wstrzykiwanymi substancjami wywołującymi stany zapalne i martwicę tkanek. Doświadczenia bakteriologiczne przeprowadzano głównie w obozach Dachau, Ravensbruck, Auschwitz i Buchenwald. Spośród więźniów obozów bez ograniczeń wybierano dowolną ilość „materiału badawczego”. Do przeprowadzania badań przygotowywano więźniów, infekując ich bakteriami chorobotwórczymi. Aby wywołać objawy malarii, do Dachau sprowadzono bagienne komary, będące nosicielami tej choroby. Od chwili, gdy u pierwszej grupy więźniów rozpoznano jej objawy, następnym wstrzykiwano ich zainfekowaną krew. Następnie badano zarówno skuteczność podawanych leków, jak też (po uśmierceniu pacjentów) spustoszeń wywołanych terapią w organach wewnętrznych. Po gruźlicy, chorobą o bardzo wysokiej śmiertelności jest dur (tyfus) plamisty, przenoszony przez zakażone wszy. Objawy uboczne: u wszystkich wystąpiły torsje, biegunka, ropowica, zapalenie spojówek, drgawki, gorączka. Po kilku dniach od podania specyfiku zmarło 55,5% więźniów. To tylko niektóre z wybranych danych, jakie dokumentowali lekarze-mordercy.

W 60. rocznicę wyzwolenia obozów koncentracyjnych, nie tylko Auschwitz, pozwólm sobie na chwilę zadumy.

Oprac. J.D.

## LISTY \* WSPOMNIENIA

Dzien dobry!

Jestem wnuczką Mariana Kluszyckiego, którego wspomnienia pt.: „Śladami Ojców” drukują Państwo w miesięczniku „Czas Czchowa” już od kilku lat.

Z radością mogę zawiadomić, że od niedawna istnieje strona internetowa poświęcona tym wspomnieniom, na którą serdecznie zapraszam. Autorem strony jest Zbigniew Burnat.

Adres strony: <http://www.sladami-ojcow.prv.pl/>

lub również: <http://sladami-ojcow.webpark.pl/>

Obecnie są tam dostępne początkowe rozdziały dzieła „Śladami Ojców”, z upływem czasu dopisywane będą następne. Zachęcam do zapisania się w księdze gości i subskrypcji, dzięki której będą Państwo zawiadamiani o kolejnych nowościach na stronie.

Wspomnienia te i ich rozpowszechnienie mają ogromne znaczenie dla mojego kochanego Dziadka, który jest dla mnie wzorem i wspinałym, szlachetnym człowiekiem. Dlatego też chciałam prosić, również w imieniu Dziadka, o **umieszczenie informacji o istnieniu w/w strony internetowej i jej adresu w najnowszym numerze „Czasu Czchowa”**.

Marzeniem mojego Dziadka jest dotrzeć do jak najszerszego grona, zwłaszcza młodych ludzi, zainteresowanych prawdą i historią II wojny światowej. Naszej rodzinie zależy szczególnie na rozpowszechnieniu tej informacji na terenach, gdzie pojawia się Państwa miesięcznik, w rodzinnych stronach Mariana Kluszyckiego.

Pozdrawiam.

Z poważaniem  
Katarzyna Kluszycka

## C.D. WSPOMNIENÍ PANA KLUSZYCKIEGO

W czasie opowiadania „Twaroga” opanowywała mnie już senność. Możliwe, że dlatego „Twaróg” był zmuszony skrócić swoją relację. Na biwaku panowała idealna, ludzka cisza, gdyż natura, a wśród niej ptactwo, nie próżnowały. Czyż można po takich wrażeniach i takim zmęczeniu bronić się przed snem? Więc się nie broniłem.

Po krótkim pokrzepiającym śnie, dane mi było również pokrzepić ducha wiadomościami z terenu Czchowa i Zaporzy. Przyniesli je chłopcy z czchowskiej AK. A były to wiadomości wprost niewiarygodne, oszałamiające. Od godzin popołudniowych, po ewakuacji żandarmerii i cywilnych Niemców z terenu Zaporzy przez oddział Wehrmachtu, teren ten stał się bezpieczny. Ludność, początkowo nieśmiało, potem coraz śmielej zaczęła komentować nocne wydarzenia i ucieczkę Niemców. A ponieważ od kilku dni krążyły wieści o zamachu na Hitlera, potwierdzone przez prasę konspiracyjną, wielu zaczęło wiązać te wydarzenia z kapitulacją Niemiec i końcem okupacji. Nic więc dziwnego, że najpierw na terenie kolonii pracowniczej na Zaporze, a potem w Pęchrach i Będzieszynie, zaczęły powiewać biało-czerwone flagi. Przeszło przecież funkcjonować w okolicy kilka posterunków policji granatowej. W tym samym dniu, tj. 30 lipca opuścił kwaterę w Czchowiu oddział „Luftwaffe”.

Ludność ośmielona nieobecnością Niemców i policji przystąpiła do normalnych w takich razach „porządków”. Zainteresowała się niemieckimi magazynami żywnościowymi, odzieżowymi, narzędziami, materiałami. Zostały one opróżnione w ciągu kilku godzin. To, czego nie mogli zabrać partyzanci, trafiła do chłopskich domów. Po dwóch, trzech

dniach, na podłożu wiadomości o wywieszonych flagach również w kilkunastu okolicznych wsiach, zrodziło się zawołanie „Rzeczpospolita Czchowska”. To wzruszające zawołanie i radość z odzyskanej wolności przetrwały jeszcze tydzień, do czasu pacyfikacji Czchowa. Na razie nikt nie przewidywał najbliższej przyszłości, ale postępował w myśl pragnienia: niech miły sen o wolności trwa jak najdłużej.

Ze zrozumiałych względów byłem ciekaw nastrojów „BCh-owców” po udanej akcji. Udałem się tam dopiero drugiego dnia. Jak wspomniałem, miałem kilka kwater konspiracyjnych, ale najgościnniejsza, najserdeczniejsza, była u pp. Pachutów w Kątach Iwkowskich. Ileż to razy przychodziłem tam wśród nocy zmęczony, brudny i głodny. Nawet bez prośby z mej strony była zaraz miednica z ciepłą wodą, na poczekaniu jajecznicą ze stoniną i gorąca herbata lub kawa. A czy miednica z ciepłą wodą to taki luksus, że warto o nim wspominać? Dla mnie wówczas to był rarytas, jeżeli przez kilka dni nie zdejmowało się obuwia, a czasem stopy były odparzone. Zbyt dużo było moich powitań i pożegnań w tym domu w latach 1943-1944, aby je pamiętać i opisywać, ale o dwóch ze względu na okoliczności, jakie im towarzyszyły, chciałbym wspomnieć.

Wczesną wiosną 1943 r. powróciłem do Pachutów z marszu pieszego na trasie Iwkowa – Brzesko i z powrotem, po pokonaniu w ciągu jednego dnia – bagatela – 50 kilometrów marszu. Celem wyprawy do Brzeska było rozpoznanie trasy przemarszu oddziału BCh, oczywiście polami i lasami i rozpoznanie obiektu wyznaczonego przez dowództwo AK do zdobycia w czasie powstania, a więc udział w akcji

„Burza”. Nogi moje były w oplakanyim stanie. Trasę tą przebyłem wraz z trzema dowódcami plutonów. Już w czasie rannego domarszu z Iwkowej do Brzeska odeszła podeszwa od sfatygowanego buta. Musiałem skorzystać z żelaznego kopyta w jakimś przydrożnym domu, chyba we wsi Gosprzydowa i umocnić podeszwę gwoździami. Nim doszedłem do Brzeska, a potem z powrotem do Pachutów, noga krwawiła od niesfornych gwoździ. Na dworze był jeszcze przymrozek, o zdjęciu obuwia nie było więc mowy, chociaż w Tymowej i tego próbowałem. I w takich właśnie okolicznościach można sobie wyobrazić rozkosz ciepłej wody do wymoczenia okulawionych nóg, ciepłe, wygodne łóżko i gorący posiłek. Ale to jeszcze nie pełny obraz okazanego serca. Kiedy już byłem w łóżku, staraniem Pachutów zgłosił się miejscowy szewc – BCh-owiec, zmierzył moje gołe nogi i gdy obudziłem się rano, przy łóżku stały nowe trzewiki, dzieło całonocnej pracy. (...)

A oto inne ze spotkań w domu Pachutów. Było to w drugim lub trzecim dniu pacyfikacji Czchowa. Od udania się do Czchowa od razu (wiadomość o pacyfikacji jeszcze do mnie nie dotarła) powstrzymały mnie nalegania wówczas mojej sympatii, a obecnie żony. Może dzięki temu nie wpadłem. Dużemu rozmiarowi aresztowań, gwałtów i mordów, fantazja ludzka dodała jeszcze większego rozgłosu, dzięki czemu do BCh-owców dotarła wiadomość o moim aresztowaniu. Przybyłem do Pachutów w takim momencie, Pachutowa obdarzyła mnie wtedy czymś w jej mniemaniu, jako

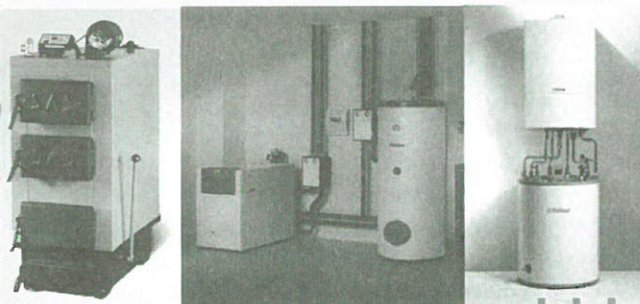
kobiety wierzącej, najważniejszym – modlitwą. Odmawiała więc paciorki za moją intencję jak przedtem, kiedy miałem być rzekomo aresztowany. Dla niej był to wyraz najwyższego zaangażowania, tym cenniejszego, że bezinteresownego, bez nadziei na jakąkolwiek formę rekompensaty, a w dodatku połączonego z narażaniem życia. W tym też domu znalazłem się ponownie w dwa dni po ataku na zapórę wodną. Od dwóch dni u Pachutów wrzało. Przyprawdzeni granatowi policjanci otrzymali tu odpoczynek, posiłek, cywilne ubrania i przewodników. Broń zdobyczna, zwłaszcza karabiny zostały doraźnie ukryte w kopakach zboża. Na zarządzoną przeze mnie odprawę zgłosili się uczestnicy grupy bojowej z Zapory. Wraz z nimi i dowódcami plutonów omówiłem przebieg akcji zbrojnej, udzieliłem pochwały za odwagę i przykłady wzorowego zdyscyplinowania, ale również krytycznie oceniłem niewłaściwe postawy np. zbyt głośne zachowanie, palenie papierosów, oddalanie się bez zameldowania itp. Zwracałem uwagę na nie docenianie zasad łączności, znaków i sygnałów umówionych, konieczność skupienia i czujności w czasie akcji (oczy i uszy otwarte), jako czynnika zapobiegającego zaskoczeniu przez wroga, jak też ułatwiającego wczesną ocenę rozwijającej się sytuacji i podejmowania decyzji. Podkreślałem konieczność daleko posuniętego poczucia koleżeńskości i wzajemnej pomocy, aż do narażenia własnego życia w obronie życia towarzysza broni.

Cdn.



### Z.U.H. Leszek Szot

Jurków 270 tel./fax: 014/6842203  
68 42 410, kom. 0601 496 571  
e-mail: szot@b-net.pl www.szot.b-net.pl



**Beretta** **JUNKERS** **Vaillant** **De Dietrich**  
TECHNIA GRZEWNA

**kompletne wykonawstwo instalacji**  
**wod-kan-gaz-co**  
**kolektory słoneczne**  
**kotły kondensacyjne**  
**usługi mikrokoparką**  
**wiercenie otworów w żelbetonie do  $\phi$  150**



SERWIS URZĄDZEŃ GRZEWCZYCH

## NIEPUBLICZNY SZPITAL POŁOŻNICZO – OPERACYJNY IM. ŚW. ELŻBIETY W TUCHOWIE

33 – 170 Tuchów, ul. Szpitalna 1  
tel./fax (014) 65 35 111, 65 35 120

Kierownik Szpitala – Andrzej Goryca  
specjalista położnictwa i ginekologii

Świadczymy bezpłatne usługi w zakresie ginekologii i położnictwa w ramach kontraktu z Małopolską Regionalną Kasą Chorych.

### Bezpłatnie oferujemy także:

- sieć poradni specjalistycznych w Tuchowie, Gromniku, Ryglicach i Ciężkowicach,
- w Tuchowie pomoc ambulatoryjną dostępną przez całą dobę.

### Oferujemy:

- porody rodzinne bezpłatne,
- znieczulenie okołoporodowe bezpłatne

**SERDECZNIE ZAPRASZAMY!**

# REPREZENTANT CZCHOWA ADAM GARBACZ PLANUJE W SEZONIE 2005 STARTY W MISTRZOSTWACH POLSKI PUCHARU PZM

Nasza gmina licznie reprezentowana jest przez młodzież w różnorodnych konkursach, olimpiadach i zawodach sportowych. Dziś rozmawiamy z Adamem Garbaczem, który promuje naszą gminę, zaciekle walcząc za kierownicą swej rajdówki w KJS-ach i innych imprezach sportu samochodowego.

## **Red. Od czego się zaczęło?**

A.G. Zamiłowaniem do rajdów samochodowych „zaraził” mnie mój Tato, który

od zawsze marzył, by zasiąść za kierownicą profesjonalnej rajdówki. Ponieważ były inne czasy, jeździliśmy podziwiać zmagania na odcinkach specjalnych rajdów w charakterze widzów. Do dziś pamiętam pierwszą rajdówkę, która z ogromną prędkością i hukem przemknęła nam przed oczami. Był to Ford Sierra prowadzony przez śp. Mariana Bublewicza. Już wtedy poczułem, że także kiedyś spróbuję swoich sił w tym sporcie.

## **Red. Jaką drogę trzeba przebyć, by wystartować w PPZM?**

A.G. Niestety nie jest to takie proste... Zaczyna się od startów w KJS-ach (Konkursowa Jazda Samochodem), umożliwiając one zdobycie odpowiedniej ilości punktów, które pozwalają z kolei na udział w szkoleniu oraz egzaminie do uzyskania licencji krajowej R2. Jednak najważniejsze w tego typu imprezach jest zdobywanie doświadczenia w prowadzeniu samochodu w trudnych, niemalże ekstremalnych warunkach.

Red. Rozumiem, że to już masz za sobą.

A.G. Tak, dzięki współpracy z moimi przyjaciółmi z Auto Moto Klubu Tarnowskiego, oraz mojej ciężkiej pracy i wytrwałości zakończyłem sezon 2004 z paroma sukcesami: licencją krajową R2, nową rajdówką i nadziejami na starty w przyszłym sezonie.

## **Red. Czyli, mam nadzieję, że zobaczymy Cię na trasach rajdowych.**

A.G. Było to od zawsze moim marzeniem, które powoli się spełnia...

Po rozmowach z właścicielami dyskoteki „MAGDALENKA” w Bochni, P.Januszem Kumorkiem i P. Dariuszem Kromerem, ustaliliśmy, iż będą oni moimi głównymi sponsorami na następnym sezon, postanowiłem więc zakupić profesjonalną rajdówkę.

## **Red. Może powiedz kilka słów o twoim nowym samochodzie.**

A.G. Do tej pory ścigałem się Fiatem Cinquecento Sporting, obecnie jest to Peugeot 106 Rally w specyfikacji N2. Muszę przyznać, że samochód jest dużo szybszy w porównaniu do poprzedniego. Prowadzi się go mniej nerwowo, co pozwala na szybsze, oraz pewniejsze pokonywanie odcinków specjalnych.

## **Red. Czy możliwe są starty bez sponsorów?**

A.G. Szczerze mówiąc – raczej nie. Sport ten jest bardzo widowiskowy, co przyciąga masy kibiców, ale niestety bardzo kosztowny. Start w jednej eliminacji PPZM to koszt ok. 5000 zł.

## **Red. Czemu tak dużo i co z tego ma sponsor?**

A.G. Na jeden rajd zużywa się nawet 2 komplety opon, klocków hamulcowych. Do tego dochodzi także paliwo oraz cały serwis czyli mechanicy i części zamienne oraz wpisowe i ubezpieczenie. Sponsor natomiast dostaje od załogi możliwość umieszczenia reklamy na samochodzie, wykorzystania go do celów promocyjnych, a jak wiemy – reklama dźwignią handlu.

## **Red. Dziękuję za rozmowę i życzę sukcesów na rajdach**

A.G. Miejmy nadzieję, że tak będzie. O wszystkich startach oraz uzyskanych wynikach będę informował redakcję „Czasu Czchowa”.

## INFORMACJA DLA ROLNIKÓW

Starosta Brzeski zwraca się z uprzejmą o powiadomienie rolników posiadających opryskiwacze ciągnikowe lub sadownicze, za pośrednictwem Sołtysów w sposób zwyczajowo przyjęty, o możliwości częściowej refundacji modernizacji opryskiwaczy ze środków Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Przypominamy, że zgodnie z rozporządzeniem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 15 marca 2001 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie szczegółowych zasad przeprowadzania badań sprzętu do stosowania środków ochrony roślin (Dz. U. Z 2001 r. Nr 30, poz. 349) oraz ustawą z dnia 18 grudnia 2003 r. o ochronie roślin (Dz. U. Z 2004 r. Nr 11, poz. 94), do stosowania środków ochrony roślin wykorzystuje się sprzęt sprawny technicznie, który użyty zgodnie z przeznaczeniem zapewni skuteczne zwalczanie organizmów szkodliwych i nie spowoduje zagrożenia zdrowia człowieka, zwierząt lub środowiska.

Opryskiwacze ciągnikowe i samobieżne polowe lub sadownicze mogą być wprowadzone do obrotu, jeżeli ich spraw-

ność techniczna została potwierdzona badaniami przeprowadzonymi przez jednostki organizacyjne, upoważnione przez Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Roślin i Nasiennictwa. Opryskiwacze będące w eksploatacji podlegają ww. badaniom w odstępach czasu nie dłuższych niż 3 lata.

W celu uzyskania dodatkowych informacji na temat dofinansowania prosi się zainteresowanych o kontakt osobisty lub telefoniczny pod numerem tel. 6631769 lub 6632051 w Wydziale Ochrony Środowiska Gospodarki Wodnej i Rolnictwa Starostwa Powiatowego w Brzesku, ul. Wyszyńskiego 6 (pokój nr 108 lub 106) oraz numerem 6631922 w Wojewódzkim Inspektoracie Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa Oddział w Brzesku ul. Mickiewicza 33.

Druk wniosku w sprawie dofinansowania zadania – modernizacja opryskiwacza ciągnikowego lub sadowniczego oraz wykaz upoważnionych jednostek do przeprowadzania badań technicznych (z załącznika) – znajduje się w Wydziale Rolnictwa Urzędu Miejskiego.



# NIEPEŁNOSPRAWNOŚĆ

Już od pewnego czasu nosimy się z zamiarem pisania o bardzo istotnym i ważnym problemie, jakim jest niepełnosprawność. Rok miniony, 2003, wg hasła ERON – Europejskiej Rady Osób Niepełnosprawnych brzmiał „Czy naprawdę jesteśmy inni?” Było trochę wizualnej reklamy w telewizji (odpłatnej), trochę zainteresowały się tym media piszące, i co dalej? Hasła trzeba przekształcać w czyny, ale żeby tak było, trzeba więcej o tym pisać, uczyć, informować, żebyśmy byli bardziej świadomi i nie uważali tematu za nieważny, bądź wstydlivy.

Osoba niepełnosprawna to taka, która nie posiada pełnej zdolności wykonywania określonych czynności, która ma ograniczone umiejętności ruchowe, bądź umysłowe, która źle opanowała, źle wyćwiczyła swoje umiejętności. Jest to forma (pewnego) kalectwa, inwalidztwa całkowitego lub częściowego, ograniczająca zdolność do pracy. Czy potrzeba na to Europy, żeby zrozumieć i pomóc inaczej sprawnym, czy aby zaakceptować ich, trzeba przepisów UE? Po co dzielić na zdrowych i niepełnosprawnych?

Według NSP – Narodowego Spisu Powszechnego przeprowadzonego w 2002 roku, liczba ludności miasta i gminy Czchów wynosiła 11.347 osób. Była to uwzględniona po raz pierwszy od czasów zakończenia II wojny światowej tematyka niepełnosprawności, która wykazała, że na terenie miasta i gminy Czchów zamieszkuje 1543 osoby niepełnosprawne, co stanowi 13,6%, z tego niepełnosprawni prawnie to 1381 osób i biologicznie 162 osoby. Niepełno-

sprawność występuje we wszystkich grupach wiekowych od 0-, czyli urodzonych w ostatnim czasie, do najwcześniej urodzonych, czyli powyżej 90 r. życia.

Niepełnosprawność dotyczy różnych schorzeń: wzroku, słuchu, mowy, ruchu, itp. Bywa wrodzona i nabyta: po wypadku, chorobie. Niepełnosprawność jest kwalifikowana jako: znaczego stopnia – z całkowitą niezdolnością do pracy, wymagającą stałej opieki, pomocy i dozoru osoby sprawnej; to tak zwana I grupa niepełnosprawności – inwalidztwa – „dawna jedynka”. Następnie – o umiarkowanym stopniu – dotyczy również całkowitej niezdolności do pracy, bądź tylko zdolność do wykonywania niektórych prac – po przekwalifikowaniu się i dostosowaniu stanowiska pracy; jest to tzw. II grupa niepełnosprawności – „dawna dwójka”. Ostatnią, najlżejszą grupą kwalifikacyjną lekki stopień niepełnosprawności – dotyczy częściowej niezdolności do pracy, może wymagać celowości przekwalifikowania i jest to tzw. III grupa niepełnosprawności – „dawna trójka”. Z wymienionej liczby niepełnosprawnych 1381 osób w gminie – aktywnych zawodowo, tj. pracujących w gospodarstwie, bądź w jakimkolwiek zakładzie pracy – jest 363 osoby, natomiast ze 162 osób niepełnosprawnych biologicznie – 26 osób jest aktywnych zawodowo.

To tylko niektóre wiadomości, które co jakiś czas będą pojawiać się na łamach „Czasu Czchowa”. Redakcja prosi Czytelników o kontakt, jeśli jakieś informacje dotyczące tego tematu są szczególnie interesujące i istnieje potrzeba ich podania.

Wybrano z mat. Przygotowanych przez J.Łojka

*Staramy się trzymać ścieżki wytyczonej przez naszych rodziców – Jana i Dorotę Szpilów – próbujemy więc podzielić się tym, co mamy tak, by było to z pożytkiem dla innych, a z radością dla nas. Z naszych domowych biblioteczek wyjęliśmy kilka książek, które z większym pożytkiem mogą służyć w takiej bibliotece jak Wasza. Mając świadomość, że biblioteka – jako coś, co żyje – musi nadążać za postępem ludzi, za tym co aktualnie tworzy się wokół nas, postanowiliśmy zadeklarować dodatkowo pewną kwotę pieniędzy na uzupełnienie zasobów bibliotecznych. O wykorzystaniu przekazanych przez nas środków winna zdecydować prowadząca Filię Biblioteki Gminnej – Pani Krystyna Karpiel.*

*Jest naszą radością, że w naszym rodzinnym środowisku, w pięknej Tymowej – do której wracamy często pamięcią – jest coś, co żyje i daje radość innym. Do naszej chęci dołączają się i następne pokolenia z tego samego pnia wyroste.*

*Życzymy wielu wiernych czytelników.*

*List przygotowali bracia: Henryk Szpila z Krakowa i Stanisław Szpila z Nowego Sącza*

**Miejska Biblioteka Publiczna w Czchowie  
filia w Tymowej wyraża serdeczne podziękowanie  
za udostępnienie księgozbioru**

## CIEKAWOSTKA

Ten oto wiersz pojawił się w zbiorze wierszy Katarzyny Potockiej. Ze względu na prezentację szkół ten wiersz wydał się jak najbardziej na czasie.

Red.

## SZKOŁA W TWORKOWEJ

*Nie ma nigdzie na świecie  
takiej dziatwy  
pracowitej, zdolnej, wesolej  
jak w tej szkole malutkiej  
co to przycupnęła na grzędach  
Danusiowej dróżki.  
Szkółka malutka, cichutka,  
ale naukę tam prowadzi  
niejeden nauczyciel mądry  
co przewraca w główkach psikusy na wiedzę.  
A zimy tam ostre bywały...  
W zakłete mrozem okna  
chuchały malutkie usta,  
które ogrzewały  
kształty postaci odbite  
w szybie, – jak w lustrach.  
Czy? Pójdą dalej za chlebem?  
Czy? Zostaną dzieci na roli?  
Niejeden tam ojciec i matka  
i dzisiaj się mozoli!*

*Katarzyna Potocka  
ze zbioru wierszy „Pamiętnik z Czchowa”*

# PAPUGOWANIE

Mamy w lutym takiego obyczajowego dziwoląga pod tytułem święto zakochanych, zwanego „walentynkami”. Dziwoląg został zaimportowany w 1990 roku z Zachodu, jak zresztą wszystko, co dało się wtedy stamtąd zaimportować. Tak sobie kombinowałem, że przecież naród nie głupi i jak się trochę pobawi obyczajowym wynalazkiem, to odstawi toto na właściwe miejsce, czyli do kąta i będzie po sprawie. Nie jest po sprawie!!!! Telewizor, prasa i inne publiczne informatory dwoją się i troją, aby tak zwane „walentyki” wbić rodakom do głowy raz na jutro. Sensu to nijakiego, ani uzasadnienia w naszym klimacie nie ma, bo zazwyczaj w lutym zimno, śnieg, mróz i generalnie nie czas na amory. Nawet ludowe przepowiednie meteorologiczne zdają się o tym zaświadczać, ot, proszę bardzo: „Gdy na święty Walenty deszcze, mrozy będą jeszcze”, „Gdy w święty Walenty deszcz pada, długą zimę zapowiada”. Jak tu w taki dzień myśleć o amarach??? Od dość dawna przyjęło się, że wiosna, a szczególnie maj jest takim dobrym czasem dla zakochanych. Praktyczni nasi praprzodkowie uznali, że dzień zakochanych najlepiej zorganizować w noc Kupały, czyli letnie przesilenie dnia i nocy. Zaś roztropni krzewiciele wiary chrześcijańskiej na naszych ziemiach, obyczaj ten podtrzymali i dlatego przy pierwszym naszym wejściu do Europy (1000 lat temu), stare wówczas obyczaje i obrzędy związane z nocą Kupały (vel Sobótki) zostały podtrzymane i przyjęły nazwę nocy świętojańskiej od patrona św. Jana. Gdy zaś mówimy o patronach, to wypada przypomnieć, że patron „walentynek” – biskup włoskiego Terni Walenty – żył w III wieku naszej ery. Święty wślawił się tym, iż wygrał swoisty przetarg o wiarę z rzymskim filozofem Kratonem, który przyrzekł nawrócenie pod warunkiem, że Walenty uzdrowi ciężko chorego – m.in. na epilepsję – syna. Biskup Terni dokonał cudu; syn Kratona został uzdrowiony, a filozof oraz jego rodzina i uczniowie przyjęli chrzest. Przyplacił za to głowę, ale został świętym męczennikiem – ścięty w 270 roku. Tuż przed śmiercią dziękował Bogu za uzdrowienie syna Kratona i innych cierpiących na podobne choroby. Nic więc dziwnego, że św. Walenty stał się z czasem patronem chorych na podagrę i epilepsję. Jak bardzo kojarzono epilepsję z ratunkiem ze strony świętego męczennika świadczy to, że w Polsce lud nazywał ją chorobą świętego Walentego. Co ma zatem epilepsja do zakochiwania się??? Są tacy, którzy twierdzą, że stan zakochania też diagnozuje się jako stan chorobowy. I co? Powinienem w tym miejscu zaapelować: nie importujemy obcych nam kulturowo obyczajów, bo swoich mamy pod dostatkiem. Nic z tego. Nie mam zamiaru namawiać

dziewczęta, aby na świętego Jana hurtem wianki plotły i do Dunajca z nimi biegały. Nie mam też zamiaru nikogo namawiać na przeczesywanie Czchowskich Lasów w poszukiwaniu kwiatu paproci. Nie w tym rzecz. Rzecz w tym, aby nie dać się OGLUPIĆ. Trudno mi sobie wyobrazić taką Polskę, w której na Wszystkich Świętych ludność straszyc się będzie za pomocą dyniowych wydmuszek. Przytaczam ten kolejny przykład próby importu obyczaju, jako przykład bezmyślności i po prostu głupoty niektórych. Wierzyć mi się nie chciało – wierzyć własnym oczom i uszom – gdy panienka z telewizyjnego okienka, z gracją „blondyki z dowcipu” podawała wiadomości o tym, że Halloween też się u nas przyjmuje!!!! Teraz – pomyślałem sobie – tylko wypada zastanowić się nad tym, czy przypadkiem nie powinniśmy zastąpić dożynek świętem dziękczynienia. Proszę sobie wyobrazić: zamiast tegorocznych dożynek w Czchowie – Gminne Święto Dziękczynienia, podczas którego zespół artystyczny „Czchowiacy” zamiast przyśpiewek ludowych, zaprezentowałiby się z repertuarem gospel song, lub jeszcze lepiej rage. Byłoby trendy – to znaczy zgodnie z obowiązującą obecnie modą??? Kto się śmieje z tego, niech sobie przypomni, jak nasi chcą wygrać konkurs Eurowizji. Otóż nasi artyści tak kombinują, że zanim jeszcze dziób otworzą na scenie, to już od razu widać, że kłapa. Tymczasem ubiegłoroczny festiwal wygrała Sultana z Ukrainy, bo zaśpiewała nie tylko normalnie, perfekcyjnie przy tym tańcząc, ale nie wstydziła się czerpać z muzyki, mającej źródła na Huculszczyźnie. Na tej samej Huculszczyźnie, co w pewnym sensie, że tak powiem, mamy i my, Polacy, swoje udziały kulturowe. Świat poszukuje oryginalnych rozwiązań i jako takie chętnie poznaje, interesuje się nimi, docenia je. Świat nie ceni „papugowania”. Co to za przyjemność, zachwycać się czymś co się zna, a jeszcze podawane jest w gorszej, bo podrobionej wersji? Bywa, że „papugowanie” przybiera postać kuriozalną, groteskową. Czy nie stajemy się wtedy co najmniej śmieszni? Pewnie – wciąż jestem o tym przekonany – przeżyjemy chorobę fascynacji wszystkim, co nie nasze. Inni taką fascynację już przeszli i drogo za nią zapłacili. Ceniony etnograf opowiadał mi kiedyś, jak to wraz z grupą fachowców otrzymali od władz pewnego regionu francuskiego zadanie... odtworzenia tamtejszego folkloru!!! Rzecz miała miejsce 30 lat temu, a powodem tego niecodziennego zlecenia były zbliżające się obchody jakiejś okrągłej rocznicy. Zapytałem, jak się powiódł ów niecodzienny eksperyment. Stworzyliśmy folklor, zupełnie nowy folklor i muszę powiedzieć, że Francuzi byli zadowoleni – odparł znajomy. Obyśmy my kiedyś tak się nie musieli cieszyć.

I to by było na tyle.

**Od 1 lutego 2005 można ubiegać się o pomoc finansową na działanie WSPIERANIE GOSPODARSTW NISKOTOWAROWYCH. Wnioski oraz plan rozwoju gospodarstwa niskotowarowego należy składać w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Brzesku na ul. Szczepanowskiej 23. Szczegółowe informacje udzielane są w pok. nr 2 i 17 Urzędu Miejskiego w Czchowie w godz. od 8.00 do 15.00.**

Mieliśmy interwencję mieszkanki Jurkowa, która prosiła o zwrócenie uwagi na problem walki z alkoholizmem. Podała ciekawe przykłady – jednego z krakowskich kościołów, gdzie przed mszą odbywają się 15-minutowe wykłady dotyczące tej właśnie tematyki, prowadzone przez psychologa; czy sosnowieckiego, gdzie przy kościele działają darmowe sekcje sportowe, organizujące młodzieży wolny czas. Wartą podparzenia jest inicjatywa organizowania dla mieszkańców czy młodzieży darmowych lekcji języka np. angielskiego – pieniądze dla lektora są organizowane z różnych źródeł; przez tamtejszego księdza, np. zostają przekazane z kolędy.

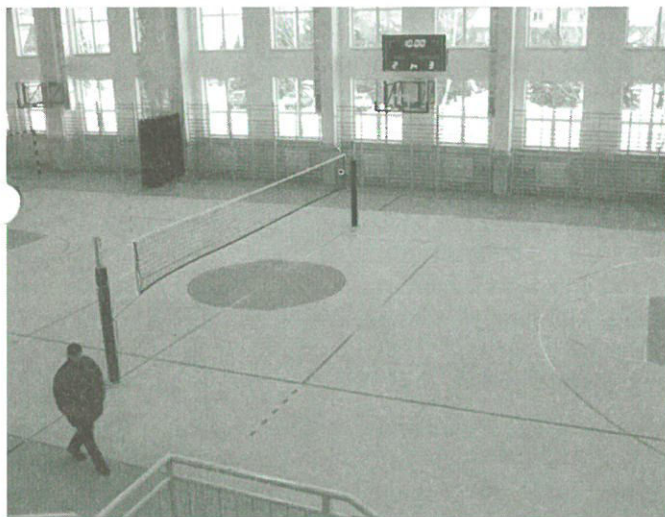
\*\*\*

Właściciele samochodów, nie mający ważnej polisy OC mogą w najbliższym czasie spodziewać się, że wkrótce przyjdzie im zapłacić ponad 2 tys. zł kary. 15 lutego zacznie powstawać baza danych, która umożliwi wyłapywanie nie ubezpieczonych aut. W przyszłości wystarczy, że właściciel pojazdu spóźni się z przedłużeniem polisy, a urzędnicy będą mieli prawo go ukarać. Za dwa dni spóźnienia zapłaci 100 euro kary, za dwa tygodnie 250 euro. Planuje się, że proces wymiany danych zakończy się do grudnia tego roku. Kar nie powinni obawiać się byli posiadacze aut, którzy nie wyrejstrowali samochodu po jego złomowaniu

\*\*\*

### Final budowy hali sportowej

Rozpoczął się jeden z najważniejszych, finałowych etapów – odbiór techniczny inwestycji – pełnowymiarowej (44 x 24m) hali sportowej z widownią na kilkaset osób. Inwestycja jest określona jako jedna z najokazalszych w tej części powiatu brzeskiego, a jej przekazanie do użytku jest planowane w przyszłym miesiącu.



Z okazji Światowego Dnia Poezji, Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Brzesku ogłasza konkurs recytatorski ph. "Polscy Poeci Dzieciom". Eliminacje gminne odbędą się 18.03.2005 r. w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Czchowie. W konkursie biorą udział uczniowie szkół podstawowych klas I-III. Zwycięzcy wezmą udział w eliminacjach powiatowych 31 marca 2005 r. Więcej informacji można uzyskać w Miejskiej Bibliotece w Czchowie - na parterze UM.

\*\*\*

Na prośbę Czytelników redakcja będzie przygotowywać i publikować najbardziej interesujące materiały, prosimy o zwracanie się z propozycjami.

\*\*\*

Miesiąc luty nie był najszcześniejszy ze względu na kilka przykrych zdarzeń, o których wspominamy w numerze. Jeśli możemy pomóc, czy zadbać o to, aby wokół nas było bezpiecznie, nie zwlekajmy.

\*\*\*

Również pora roku dała się we znaki. Obfite opady śniegu, mrozy, to tylko sprzyjające warunki dla rozwijania się chorób. W całej Polsce panuje grypa tzw. żółdkowa, najdotkliwiej przechodzą ją dzieci i ludzie starsi.

\*\*\*

Luty był okresem bogatym w szereg imprez okazjonalnych, stąd publikujemy relacje z ich przebiegu, opatrzone materiałem zdjęciowym. Materiał ze względu na objętość niemożliwą do wykorzystania w całości, został wybrany i skrócony.

\*\*\*

W lutym, szczególnie ludzie młodzi mieli swoje ulubione od niedawna święto - Dzień Zakochanych. Mimo różnych opinii na ten temat, to miły dzień. Ulice roją się od uśmiechniętych ludzi, kwaciarnie sprzedają masy kwiatów i gadżetów walentynkowych, a i nawet nie młodzi małżonkowie ulegają nastrojowi i organizują jakąś kolację przy świecach, czy obdarowują się chociaż pocałunkiem.

\*\*\*

W Zespole Szkół w Czchowie odbył się drugi już Gminny Konkurs Języka Angielskiego. Szerszą relację wraz z rozmową ze zwycięzcami Konkursu - w kolejnym numerze.

\*\*\*

Redakcja przypomina, iż termin nadsyłania materiałów do wykorzystania w numerze, upływa z dniem 10. każdego miesiąca.

### ROLNICTWO EKOLOGICZNE

#### jako szansa dla małych gospodarstw Małopolski

- Aby uzyskać certyfikat rolnictwa ekologicznego należy:
- zgłosić gospodarstwo do wybranej jednostki certyfikującej z zamiarem przestawienia na ekologiczne - podajemy adres: COBICO Sp. z o.o. ul. Lekarska 1, 31-203 Kraków, [www.cobico.pl](http://www.cobico.pl) - strona internetowa i adres poczty elektronicznej - [cobico@cobico.pl](mailto:cobico@cobico.pl)
  - poddać gospodarstwo kontroli przez inspektora jednostki certyfikującej. Kontrola odbywa się w obecności rolnika i ustala status gospodarstwa (I rok przedstawiania, II rok przedstawiania), co następnie skutkuje uzyskaniem certyfikatu gospodarstwa ekologicznego,
  - obecnie wymagane są także zaświadczenia ze Stacji Chemiczno-Rolniczej i Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska odnośnie czystości gleb i powietrza,
  - po uzyskaniu certyfikatu kontrole należy powtarzać raz do roku.

*W kolejnym numerze:*  
informacje o uzyskiwaniu dopłat do gospodarstwa ekologicznego.

# KRZYŻÓWKI KRYSTIANA

Krzyżówka. Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu, napisane od 1 do 21, utworzą rozwiązanie.

## POZIOMO:

1. nowina
6. drzewo wiejskiego pejzażu
7. piosenkarka greckiego pochodzenia, występowała w Czchowie
8. państwo w Am. Płd., stolica Quito
11. ... Świń na Kubie
13. auto rodem z Japonii
15. dział w ministerstwie
17. Nogat dla Wisły
20. bestialski mord, rzeź
22. znak probierczy na wyrobach złotniczych
23. Nowy .. ; „nowe” miasto bocheńszczyzny
24. Młynarska z TV

## PIONOWO:

1. wigilijny
2. wynik pracy
3. gwoździak szewski
4. szczególny talent, dryg, smykałka
5. na karku psa
9. Tadeusz; twórca teatru Cricot
10. silnie trujący półmetal; l.a.33
12. bezdętka na kole
14. słynny wodospad na pograniczu ameryk.-kanad.
16. polewa na naczyniach
18. domek wypoczynkowy
19. orientacja polityczna
21. służy do rozszczepiania drewna

Kr

1		2		3		4		5	
				6		20	21		2
7		3				8			
				8	9	11,13	10		7
11		4		12					
						13		5	12
15	16			10,18		9			
						17	18	19	
20				21				6	
						22		16	1,17
23						14	15		
						24			

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	

Rozwiązaniem grudniowej krzyżówki jest hasło: SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU.

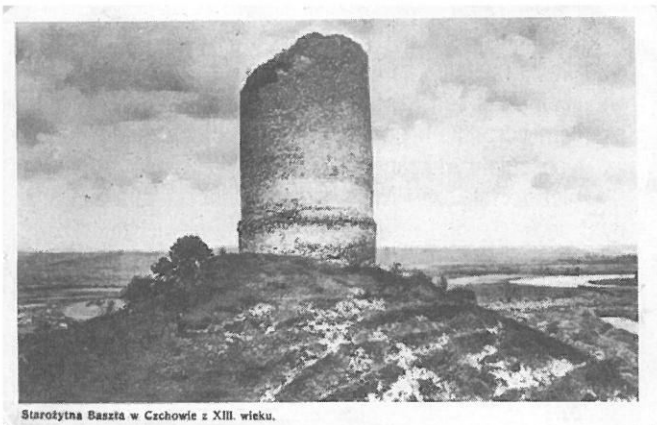
Prawidłowe rozwiązanie nadesłał **Krystyna Krzan** z Biskupic Melsztyńskich.

Prosimy o odbiór nagrody książkowej. Gratulujemy!

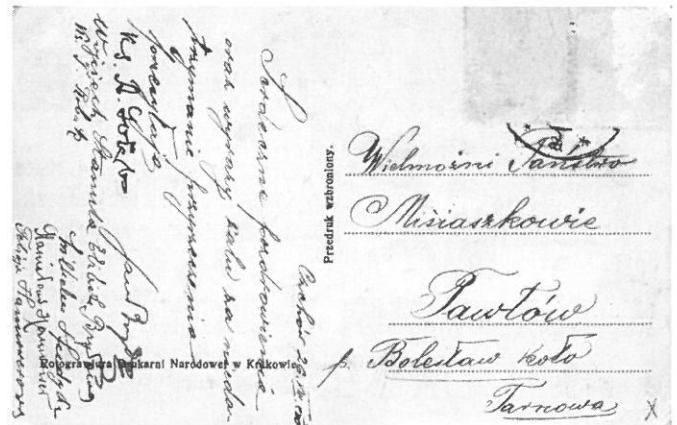
## CIEKAWOSTKA POCZTÓWKOWA

Prezentowana pocztówka przedstawia widok na basztę z pierwszych lat XX wieku. Po raz kolejny (podobnie jak na dwóch pierwszych zaprezentowanych na tych łamach widokówkach) zauważyć można bardzo charakterystyczne „odstąpienie” baszty. Prezentowany egzemplarz pochodzi z obiegu

– wysłany został z Czchowa do miejscowości Pawłów w sierpniu 1930 roku. Tekst jest następujący: „Serdeczne pozdrowienia oraz wyrazy żalu za niedotrzymanie przyrzeczenia przesyłają... [tu następuje 8 podpisów – przypis TK]”. Na pocztówce nie zachowały się niestety znaczki; ślad po nich wskazuje jedynie, że były dwa. TK



Starożytna Baszta w Czchowie z XIII. wieku.



# RABEK

Zbigniew Rabiasz

Generalny przedstawiciel firmy

## OKNOBUD

**NOWOCZESNE, PIĘCIOKOMOROWE  
OKNA I DRZWI PCV dla wymagających!!!**

System SALAMANDER

Tel. (0-14) 652 46 60

Brzesko – Słotwina

hurt – detal

**WĘGIEL – 605 606 047**

BIURO ZAMÓWIEŃ CZCHÓW

e-mail: [biuro.rabek.pl](mailto:biuro.rabek.pl)

[www.rabek.pl](http://www.rabek.pl)

**Bank Spółdzielczy Rzemiosła w Krakowie**  
Oddział w Czchowie, ul. Krakowska 10  
tel.(014) 66-36-066

Oferuje Państwu  
kompleksową obsługę poprzez

**RACHUNEK OSZCZĘDNOŚCIOWO-ROZLICZENIOWY**

- otwarcie ROR - bez opłat
- wpłata i wypłata gotówkowa - bez opłat
- realizacja zlecenia stałego - 1,50 zł
- przelew na r-ek prowadzony w BSR - 1 zł
- oprocentowanie środków 1,5% (w stos. rocznym)

**POSIADAJĄC ROR MOŻECIE PAŃSTWO RÓWNIEŻ:**

- skorzystać z odnawialnego kredytu na okres 24 m-cy z oprocentowaniem 13 % w stosunku rocznym
- uzyskać odnawialny debet w rachunku
- otrzymać międzynarodową kartę łączącą zalety karty bankomatowej oraz nowoczesnej karty płatniczej
- poprzez Internet zrealizować wszystkie płatności oraz sprawdzić operacje na swoim rachunku

Zapraszamy do naszych palcówek.  
Oddział ul. Krakowska 10, Filia Rynek 4  
POK Porąbka Uszewska 285

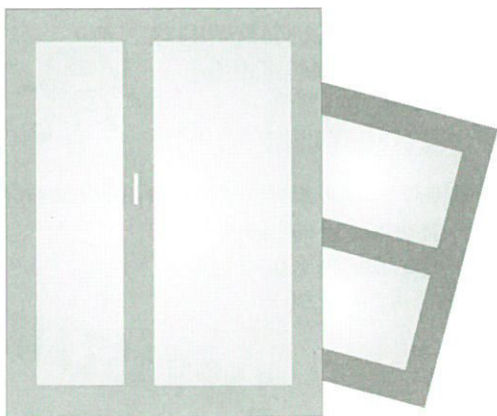


32-863 Tymowa 367, tel. (014) 68 60 520, tel./fax (014) 68 60 440

Biuro handlowe: 33-100 Tarnów, ul. Tuchowska 80  
tel. (014) 626 88 26

**PRODUCENT STOLARKI PCV I ALUMINIUM**

W CENIE USŁUGI WYKONANIE POMIARÓW,  
PROJEKTÓW ORAZ TRANSPORT DO KLIENTA



## A P T E K A

### „Nad Dunajcem”

CZCHÓW UL.SĄDECKA 183 (budynek szpitala)

TEL.(014) 68 43 555

ZAPRASZAMY  
od poniedziałku do piątku  
od 8<sup>00</sup> do 17<sup>00</sup>

- LEKI GOTOWE
- LEKI ROBIONE
- LEKI NA ZAMÓWIENIE
- KOSMETYKI

**MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU LEKÓW  
POZA GODZINAMI PRACY APTEKI**

# Hurtownia WRAMEX

Henryk Wrona – Jurków 229

## HURT-DETAL

artykuły spożywczo-przemysłowe, piwo, napoje

## SAMOOSŁUGA

## BOGATA OFERTA HANDLOWA ATRAKCYJNE CENY

Zapraszamy od 7.00 - 20.00

## OFERUJEMY

pełne zaopatrzenie w artykuły spożywcze i napoje  
na imprezy okolicznościowe:  
przyjęcia, zabawy, wesela

- dostawa na miejsce gratis -

ZAPRASZAMY

Tel. (0-14) 6636144



**KRAKOWSKI BANK SPÓŁDZIELCZY**  
**ODDZIAŁ BOCHNIA**  
**FILIA W JURKOWIE**

Zadbaj o swoje pieniądze

### RACHUNEK OSZCZĘDNOŚCIOWO-ROZLICZENIOWY

Już nie musisz pracować lub pobierać renty czy emerytury aby posiadać ROR. Masz skończone 18 lat - załóż ROR w Krakowskim Banku Spółdzielczym na deklarowane wpływy miesięczne:

- ✓ oprocentowanie środków na rachunku - 1% (w stosunku rocznym)
- ✓ prowadzenie rachunku jedyne - 2 zł/miesięcznie
- ✓ zlecenia płatnicze (przelewy) - 2 zł/szt
- ✓ zlecenia stałe z ROR - 2 zł/szt

Usługi dodatkowe:

- ✓ karta płatnicza MAESTRO i MAESTRO Student
- ✓ kredyt w ROR - odnawialny co 12 m-cy bez konieczności składania kolejnego wniosku, oprocentowany 13,5%
- ✓ usługa SMS-banking - szybka i bieżąca informacja o dokonanych operacjach na rachunku i stanie wolnych środków - bez opłat!!!

### RACHUNEK BIEŻĄCY I POMOCNICZY

- ✓ założenie rachunku - 10 zł
- ✓ prowadzenie rachunku - 15 zł/miesięcznie
- ✓ wpłaty gotówkowe na rachunek - 2,50 bez względu na kwotę
- ✓ wypłaty gotówkowe z rachunku - bez opłat
- ✓ zlecenia płatnicze (przelewy) - 2,50 zł/sztuka
- ✓ usługa SMS-banking - bez opłat!!!
- ✓ kredyt w rachunku bieżącym z oprocentowaniem - 9,61%

**ODWIEDZ NAS I SPRAWDŹ NASZĄ SZCZEGÓŁOWĄ OFERTĘ**

SIEĆ HANDLOWA  
**DELIKATESY  
CENTRUM**

ZAPRASZA

7 dni w tygodniu  
Pn. - Sb. 6<sup>00</sup>-22<sup>00</sup>  
Nd. 8<sup>00</sup>-21<sup>00</sup>

**CENTRUM**  
ATRAKCYJNE CENY



32-600 Czchów, ul. Krakowska  
tel./fax (014) 66 36 544

## Restauracja „PODZAMCZE” w Melsztynie

Wincenty Grzesicki

tel. (0-14) 6659414



Malowniczo usytuowana nad Dunajcem  
przy głównej trasie Jurków Tarnów  
Eleganckie, kameralne wnętrza, zacieniony taras.

WYŚMIENITA KUCHNIA STAROPOLSKA  
MIĘA, PROFESJONALNA OBSŁUGA  
OSOBISTY NADZÓR SZEFA  
W SEZONIE CZYNNY GRILL



Organizujemy wesela, bankiety, imprezy okolicznościowe  
Restauracja czynna w godzinach  
poniedziałek sobota 8.00-21.00  
niedziela - 9.00-21.00

**ZAPRASZAMY**

**SIEĆ HANDLOWA  
DELIKATESY  
CENTRUM**

**ZAPRASZA**

7 dni w tygodniu

Pn. - Sb. 6<sup>00</sup>-22<sup>00</sup>

Nd. 8<sup>00</sup>-21<sup>00</sup>



**ATRAKCYJNE  
CENY**



32-600 Czchów, ul. Krakowska  
tel./fax (014) 66 36 544



**KRAKOWSKI BANK SPÓŁDZIELCZY  
ODDZIAŁ BOCHNIA FILIA W JURKOWIE**

STACJA PALIW „PETROL”

TEL. (014) 66 36 040 TEL./FAX (014) 66 36 046

BANK CZYNNY OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU  
W GODZINACH: 9.00-17.00

Laureat Nagrody Gospodarczej  
Prezydenta RP dla najlepszej  
instytucji finansowej

Krakowski Bank Spółdzielczy  
– godny zaufania od ponad 100 lat

**PREZENTACJE SZKÓŁ**  
**Zespół Szkół w Jurkowie**



Kl. VI – nauczyciel matematyki, wych. A. Hołyst.



Kl. IV – nauczyciel j. angielskiego U. Kuta.



Kl. V – nauczyciel biologii B. Karecka.



Kl. I – nauczyciel M. Odrobina



Kl. II – nauczyciel A. Mordarska.



Kl. IV – nauczyciel w-f B. Wnęk.

**Czas Czchowa** – magazyn informacyjny Gminy Czchów. **Redakcja:** Redaktor Naczelny - Joanna Dębiec, Foto - Joanna Dębiec, **Rozrywka** - Krystian Jan Goliński. **Wydawca** - Miejska Biblioteka Publiczna w Czchowie **Pismo finansowane przez:** Radę Miejską w Czchowie. Zrzeszone w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej. **Reklamy stałe:** FHU RABEK, FHU WRAMEX, SEKO, Restauracja PODZAMCZE, BSR o/Czchów, KBS o/Bochnia, Delikatesy CENTRUM **Adres do korespondencji:** 32-860 Czchów, Rynek 12, tel. 014 662 17 32; kom. 880 929 529; e-mail: redakcja@czchow.pl **Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie - w razie ich druku - możliwość skrótów. Za treść ogłoszeń nie bierzemy odpowiedzialności. Skład i Druk:** Brzeska Oficyna Wydawnicza, Brzesko, ul. Czarnowiejska 1, tel. 014 686 14 70.



tel. (0-14) 6659414



## Restauracja „PODZAMCZE” w Melsztynie

Wincenty Grzesicki



### ZAPRASZAMY

PON - SOB 8.00-21.00  
NIEDZIELA - 9.00-21.00



32-863 Tymowa 367, tel. (014) 68 60 520, tel./fax (014) 68 60 440

Biuro handlowe: 33-100 Tarnów, ul. Tuchowska 80  
tel. (014) 626 88 26

### PRODUCENT STOLARKI PCV I ALUMINIUM

W CENIE USŁUGI WYKONANIE POMIARÓW,  
PROJEKTÓW ORAZ TRANSPORT DO KLIENTA



### BANK SPÓŁDZIELCZY RZEMIOSŁA W KRAKOWIE O/ CZCHÓW

r-k 85891032 BPS O/Kraków  
tel./fax 0 14 66 36 109, 66 36 066, 66 36 017

Oddział czchowski BSR to nowoczesna placówka finansowa oferująca kredyty na utworzenie lub urządzenie gospodarstwa rolnego, obsługę finansową, lokaty terminowe, kredyty na działalność gospodarczą, prowadzenie rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych.



## Hurtownia WRAMEX

Henryk Wrona  
Jurków 229  
tel. 684 21 44

Zapraszamy  
od 7.00 do 20.00

Hurt-detale  
artykuły spożywczo-przemysłowe,  
piwo, napoje  
SAMOBSŁUGA

Bogata oferta handlowa  
Atrakcyjne ceny



Dealer  
Nadwiślańskiego Węgla S.A.



Firma Usługowo - Handlowa  
„RABEK” w Jurkowie

tel. 014 6860540 - biuro  
tel. (014) 6843400 - dział sprzedaży

fax (014) 6843441 www.republika.pl/rabek e-mail: rabek1@poczta.onet.pl

#### PRZEDSTAWICIEL:

Cementownia NOWINY  
ZCW GÓRAŻDŻE - wapno  
LEIER TZCB Wola Rzędzińska  
PREFABET St. Wola - bloczki PGS  
AUSTROTHERM - styropian  
NORGIPS Opole - płyta GK  
ROCKWOOL - wełna mineralna

Jurków - tel. (0-14) 68 43 400  
Tarnów - tel. (0-14) 62 76 216  
Brzesko - tel. 0605 606 047  
Bochnia - tel. (0-14) 61 12 982  
Dębno - tel. (0-14) 66 50 102  
Tuchów - tel. (0-14) 65 24 747  
Gnojnik - tel. (0-14) 68 49 240  
Tymowa - tel. (0-14) 68 60 560  
Lipnica Mur. - tel. (0-14) 68 52 424  
Gwoździec - tel. (0-14) 66 59 445

OPTIROC Gniew - keramzyt  
BRUK-BET Tarnów  
IBF Bolesławiec - dach. betonowa  
IZOPOL - pokrycia dachowe  
FLORIAN Podkarpacie - blachy  
FAKRO Nowy Sącz  
SIATKOPOL - siatki ocynk., powł.

